

Gorczańska



BIULETYN INFORMACYJNY
ZGODA
URZĘDU GMINY W NIEDZWIEDZIU

ISSN 1213-1415

Rok XV - Nr 86

Październik - Listopad - Grudzień 2011

Cena 3 zł

Scynśliwego Nowego Rocku!

Nowy Rok sie zbliżo - małymi krockami

Trza Starego wypchać - rękami, nogami

O ile był dobry - to mu podziynkujcie,

A jak był niedobry - kopnioka mu wsuńcie!

Nowego zaś trzeba witać z Honorami,

Zeby juz łotwiyroł swój plecok z darami,

I łobdarzoł syćkik tymi podorkami,

A nojwiyncy tego, co pise wiyrsami.

Hej!



WYBORY 2011 * WYBORY 2011



Do Sejmu RP



NAZWA KOMITETU WYBORCZEGO	KONINA	NIEDŹWIEDŹ	PORĘBA WIELKA	PODOBIN	RAZEM
Prawo i Sprawiedliwość	296	187	346	191	1020
Polska Jest Najważniejsza	11	6	14	4	35
Sojusz Lewicy Demokratycznej	1	8	12	3	24
Ruch Palikota	7	9	24	6	46
Polskie Stronnictwo Ludowe	60	62	40	24	186
Polska Partia Pracy - Sierpień 80	4	1	1	0	6
Platforma Obywatelska RP	111	156	238	71	576
Nowa Prawica J. Korwin - Mikke	3	6	6	0	15
Komitet Wyborczy Prawica	2	6	0	0	8

Do Senatu RP

NAZWISKO I IMIĘ	KONINA	NIEDŹWIEDŹ	PORĘBA WIELKA	PODOBIN	RAZEM
Hamerski Jan Wincenty	263	196	380	140	979
Hodorowicz Stanisław Andrzej	102	127	182	56	467
Skorupa Tadeusz Wojciech	119	58	81	97	355
Wilk Anna Maria	44	60	42	28	174
RAZEM	528	441	685	321	1975

Do urn wyborczych poszło: **544** mieszkańców Koniny (**37,0%**), **465** mieszkańców Niedźwiedzia (**43,0%**), **336** mieszkańców Podobina (**38,0%**) i **716** mieszkańców Poręby Wielkiej (**41,0%**). Ogółem w gminie frekwencja wyniosła **40,06%**.

Największą ilość głosów uzyskały Komitety Wyborcze: PiS - **1020 (49,0%)**, PO - **576 (28,0%)** i PSL - **186 (9,0%)**.

Spośród kandydatów na posła RP największą liczbę głosów uzyskali: Tadeusz Patalita (PO) - **448**, Arkadiusz Mularczyk (PiS) - **270** i Wiesław Janczyk (PiS) - **173**. Wśród kandydatów ubiegających się o fotel senatora najwięcej głosów uzyskali: Jan Hamerski (PiS) - **979**, oraz Stanisław Hodorowicz (PO) - **467**.

Frekwencja bardzo mierna, najgorsza w całym powiecie limanowskim, wyniosła **40,6%**. W rozbiciu na sołectwa wyglądała następująco: Konina - **36%**, Niedźwiedź - **43%**, Poręba Wielka - **41%**, Podobin - **38%**. SS



„Jan Paweł II cierpiał i z miłością uczył nas bycia Polakami z urodzenia i z wyboru, żeby każdy, kto mówi naszym językiem i mieszka w Polsce czy w innych krajach ziemskiego globu, mógł dziękować ci za spokojny zgodny dom i za solidarnych przyjaznych sąsiadów.”

W dniu Święta Niepodległości 11 listopada świętowaliśmy w bieżącym roku 93 rocznicę odzyskania przez Polskę wolności po 123 latach rozbiorów. Na uroczystą sumę z tej okazji do kościoła parafialnego w Niedźwiedziu przybyły władze gminy, jej mieszkańcy i poczty sztandarowe poszczególnych szkół, Urzędu Gminy, przedstawiciele organizacji społecznych: Związku Podhalan OSP, PSL, Związku Kombatantów i Byłych Więźniów RP, Róż Różańcowych. Barwy narodowe, godło, i brzozywy krzyż (symbolizująca

cy mogiłę żołnierską) z płonąącym zniczem stanowiły wymowną dekorację do prezentacji patriotycznej inscenizacji, przedstawionej przez młodzież z Zespołu Szkół w Niedźwiedziu pod opieką B. Sułkowskiej i M. Zawirskiej.

Zebranych powitał ks. Dziekan M. Wójcik, który w homilii rozwinął temat miłości Ojczyzny. Liturgię uświetnił występ chóru parafialnego „Oremus” i orkiestry dętej pod dyktando S. Karpierz. Na zakończenie odmówiono modlitwę za Ojczyznę ks. Piotra Skargi oraz odśpiewano hymn „Boże coś Polskę”.

Maria Lupa

ROK 2011 W LICZBACH



W 2011 roku urodziło się w naszej gminie **91** dzieci (**45** dziewczynek i **46** chłopców): w Koninie **30** dzieci (**18** dziewczynek i **12** chłopców), w Niedźwiedziu **18** dzieci (**9** dziewczynek i **9** chłopców), w Podobinie **17** dzieci (**8** dziewczynek i **9** chłopców) i w Porębie Wielkiej **26** dzieci (**10** dziewczynek i **16** chłopców).



W tymże samym 2011 roku, zmarło w naszej gminie **53** mieszkańców (**26** kobiet i **27** mężczyzn), z tej liczby: w Koninie - **11** zmarłych (**4** kobiety i **7** mężczyzn), w Niedźwiedziu - **13** zmarłych (**7** kobiet i **6** mężczyzn), w Podobinie - **11** zmarłych (**4** kobiety i **7** mężczyzn) i w Porębie Wielkiej - **18** zmarłych (**11** kobiet i **7** mężczyzn).



Z powyższego wynika, iż w roku 2011 naszej gminie przybyło **38** mieszkańców (rok wcześniej było ich **57**) - w tym **19** płci żeńskiej i **19** męskiej. Odnotowaliśmy po raz kolejny spadek przyrostu naturalnego w stosunku do lat ubiegłych.

W gminie żyje **12** osób w wieku powyżej **90** lat (**3** mężczyzn i **9** kobiet), z tego: w Koninie - **2**, w Niedźwiedziu - **5**, w Podobinie - **1**, i w Porębie Wielkiej - **4**.

Seniorzy (najstarsi mieszkańcy poszczególnych wiosek) liczą sobie: w Koninie - **92** lata, w Niedźwiedziu - **103** lata, w Podobinie - **93** lata i w Porębie Wielkiej - **93** lata.

Seniorką gminy jest mieszkanka Niedźwiedzia w wieku **103** lat. Wszystkim życzymy długiego i spokojnego życia!



Na koniec 2011 roku naszą gminę zamieszkiwały **7162** osoby: **3501** kobiet i **3661** mężczyzn.

W poszczególnych sołectwach mieszka: Konina - **2109** osób (**1007** kobiet i **1102** mężczyzn), Niedźwiedź - **1392** osoby (**700** kobiet i **692** mężczyzn), Podobin - **1267** osób (**616** kobiet i **651** mężczyzn) i Porębę Wielką - **2394** osoby (**1178** kobiet i **1216** mężczyzn).



Na terenie gminy czynne były **33** punkty sprzedaży alkoholu (**9** lokali gastronomicznych i **24** sklepy).

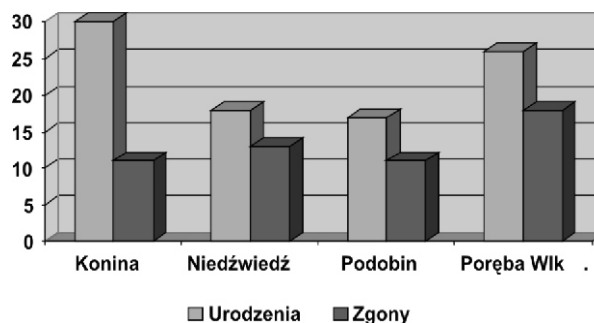
Alkohol powyżej 18% można nabyć w **14** sklepach i **4** lokalach gastronomicznych. W innych sprzedaje się napoje o zawartości do 18% alkoholu, tj. piwo i wino.

W rozbiu na poszczególne wioski liczba punktów sprzedaży napojów alkoholowych przedstawia się następująco: Konina - **4**, Niedźwiedź - **9**, Podobin - **5**, i Poręba Wlk - **15**.

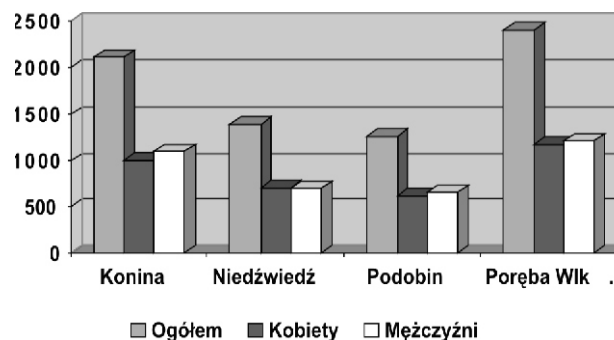


Gminną Bibliotekę Publiczną w Niedźwiedziu odwiedziło w ciągu 2011 roku **470** czytelników, którzy wypożyczyli **7451** książek.

Urodzenia i zgony



Aktualny stan ludności

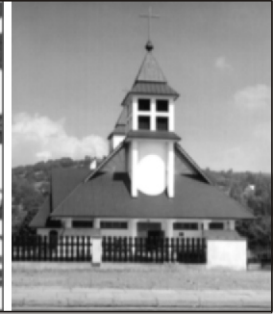


Na podstawie danych z Urzędu Gminy, według stanu na dzień 10 grudnia 2011 roku, zebrał i opracował
Stanisław Stopa





ŻYCIE RELIGIJNE



Homilia wygłoszona przez Ks. Dziekana M. Wójcika na uroczystej Sumie dziękczynnej w 5-lecie erygowania parafii w Koninie

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus! Staje dziś wśród nas święty Paweł Apostoł i woła do naszych serc słowami listu, który kiedyś napisał do wspólnoty pierwotnego kościoła w Tessalonicach: „Zawsze się radujcie, nieustannie się módlcie! W każdym położeniu dziękujcie, ducha nie gaście! Unikajcie wszystkiego, co ma tylko pozór zła! Taką jest bowiem wola Boża w Jezusie Chrystusie względem was”.

Moi drodzy! Opowiada się o wielkim poecie Dante, że pewnego razu wieczorem zapukał do furty klasztornej i na pytanie zakonnika, czego on tutaj szuka o tak późnej porze, odpowiedział: Szukam radości. I dziś zapewne wielu ludzi szuka radości. Wielu z was chce to życie przeżyć z uśmiechem na twarzy, pogodnie i radośnie. A skoro Pan Bóg dał nam do przeżycia tylko to jedno życie, tutaj, na ziemi - o, jakże łatwiej jest nam w życiu, a więc w rodzinie, domu, szkole, w pracy, na ulicy, czy nawet w kościele, gdy widzimy ludzi zadowolonych, radosnych, optymistycznie nastawionych do swojego życia. Patrząc na nich, aż się chce żyć!

Ale, jak jest dzisiaj? Dziś, moi drodzy sami wiecie, jest często odwrotnie. Mijamy na drodze zamyślane, albo odwrócone w drugą stronę twarze, zasępienie tylko w sobie, jakże często smutne, nieznajome, oderwane od wspólnego życia. Współczesny człowiek i Polak, który żyje obok mnie i Ciebie - może i ty nim jesteś? - żyje pochłonięty codziennym życiem i swoimi problemami, zdobywaniem jak największej ilo-

ści środków do tego życia, dlatego nie dziwcie się: nie ma czasu! Nie ma czasu dla siebie, nie ma czasu dla swojej rodziny, dla dzieci, męża dla żony, żona dla męża, nawet zapominają o swoich starszych rodzicach. I to właśnie uwidacznia się, moi drodzy, w postępowaniu na zewnątrz. Uwidacznia się w tym, że nie ma radości w sercu człowieka. Widać to u małego dziecka, dorastającej dziewczyny i chłopaka. Przecież przed nimi otwiera się życie, a tym dzieciakom jest smutno, bo nauczyli się tego od nas, ludzi starszych, dorosłych.

Wspomnijcie sobie, jak było za dawnych lat? Wszędzie było słychać zabawy dzieci; na drogach, polach, śpiewały na leśnych polanach. Dziś zapanowała głucha cisza! Dawniej ludzie, starsi gospodarze pracowali i umieli razem odpoczywać. Siedzieli przed domami, gawędzili, rozmawiali, potrafili mieć czas dla siebie, chcieli wspólnie przeżywać radość. A dziś? Wszystko pozamykane w domach. Cisza. Brak radości. Brak wspólnego życia. Dlatego, nie dziwcie się, że człowiek jest zamknięty w sobie, szuka namiastki radości w innych miejscach, sytuacjach, niekiedy te jego poszukiwania idą wręcz w niewłaściwym kierunku. Mylimy często radość z przyjemnością. Człowiek sięga wtedy po alkohol, narkotyki, szuka ucieczki w seks w życie poza domem, rozbija małżeństwa, siedzi bez przerwy przy telewizorze czy komputerze. Ale ta przyjemność trwa tylko przez chwilę, a potem, zamiast radości pozostaje pustka, niepewność, niezadowolenie i złość na samego siebie. Marnowane jest życie twoje i życie drugiego człowieka!

Co zrobić, bym był radosny? Gdzie są ludzie, co w swym sercu niosą nadzieję i radość? Gdzie nam trzeba, moi drodzy, szukać tej prawdziwej radości?

Nasz wzrok kierujmy zawsze ku Panu Bogu. Swoje ludzkie serca otwierajmy na Jego Słowo Boże. Czy dziś, tutaj, zebrani w tej pięknej świątyni w Koninie, nie jesteście radosni?

Trzeba być radosnym i zadowolonym. Z tą radością prawdziwą, ludzką, przychodzicie tu do Pana Boga w niedzielę, dzień Pański, by się cieszyć, by się radować, by dziękować! A za co?

Jest za co. Przecież mija już 5 lat istnienia tu, pod Kudłoniem i Turbaczykiem, waszej wspólnoty parafialnej. Trzeba umieć podziękować za waszego pierwszego Proboszcza, księdza Piotra. Jest razem z wami!

Trzeba umieć, moi drodzy, radować się z tych pięknych witraży, które są na chwałę Bogu, aż się serce raduje!

I niech ktoś z was powie, że dziś nie ma niedzieli radości? Trzeba nam być radosnymi w tym zwariowanym świecie, który jest wokół nas. Ale tę radość musimy odnaleźć w Bogu, w Chrystusie.

Ta III Niedziela Adwentu, która prowadzi nas do radosnych Świąt Narodzenia Pana Jezusa jest również wypełniona wezwaniami do życia w radości.

Chrześcijanin ma być człowiekiem radosnym, nie posępnym, smutnym, zapatrzonym tylko w siebie. Aby tej radości nie utracić, a wręcz na nowo odnaleźć ją w swoim życiu, aby nie zgubić tej więzi miłości z przychodzącym do nas oczekiwaniem Zbawicielem.

Słowo Boże, właśnie tej III Niedzieli Adwentu, niedzieli radości, bo Pan już jest blisko, daje nam wszystkim kilka konkretnych rad.

Oto prorok Sofoniasz i święty Paweł w dzisiejszych swoich czytaniach apelują do nas o postawę radości →

➔ bo Pan jest już blisko: *Ogromnie się weselę w Panu, dusza moja raduje się w Bogu moim! Zawsze się radujcie, taka jest bowiem wola Boga w Jezusie Chrystusie!*". Dlatego oczekiwanie na przychodzącego do nas Pana nie może być smutne, ma być radosne! Święty Paweł podpowiada nam: nieustannie się módlcie! Czego trzeba więcej? A codzienna, regularna modlitwa błagalna, ranna, czy wieczorna dziękczynna, ten pacierz matczyny? A uczęszczanie na codzienne roraty - czyż nie jest radością przygotowania na przyjście Jezusa? Bo, moi drodzy, to otwiera nasze dusze na Boga i przybliża Boga do naszego życia. Dalej, święty Paweł pisze tak: „Lecz unikajcie wszystkiego, co ma tylko pozór zła”. To ma być konkretna postawa miłości wobec drugiego człowieka, ale również wobec Pana Boga. Wystarczy wyjść ze swojego ja i nastawić się na bezinteresowną służbę dla innych, a na pewno radość spłynie do serca, choć to czasem wiele kosztuje, bo ludzie tego nie doceniają. Im wię-

cej dajemy, tym więcej i my otrzymujemy. Im więcej człowiek stara się sprawić radość innym, tym więcej sam jej zakosztuje, gdyż więcej radości jest w dawaniu, niż w samym w braniu. Bo radosnego dawcę Pan Bóg miłuje.

Słowo Boże jest proste, zachęca nas do radości. Również św. Jan Chrzciciel w ostatni mrok poprzedzający przyjście Syna Bożego do nas, pragnie i nas przygotować, dobrze przygotować na spotkanie ze Zbawicielem. Jego życie i słowa są świadectwem jego Bożego posłannictwa. Lud, który do niego przychodzi pyta: co mamy czynić, aby dobrze przygotować się na spotkanie z przychodzącym Mesjaszem? A co my mamy czynić? Jan im prosto odpowiada: „Kto ma dwie suknie, niech jedną da temu, który nie ma, a kto ma żywność, niech tak samo czyni!”. W ten sposób święty Jan Chrzciciel pobudzał i pobudza ludzkie sumienia.

Ale dziś w Ewangelii słyszeliśmy, że oto żydowscy kapłani, lewici, pytają św. Jana Chrzciciela: A kim ty jesteś? Po-

wiedział im wprost: Ja nie jestem Mesjaszem. Ja jestem tylko głosem wołającego na pustyni: „Prostujcie drogę Pańską”.

Moi drodzy! Czasem się mówi: „Powiedz mi jakie masz książki w domu, które czytasz, a powiem ci, kim jesteś”. Albo, „pokaż mi swój podpis osobisty, a ja ci powiem, kim ty jesteś”. Te i inne, podobne pytania, starają się podpowiedzieć, jakie jest wnętrze człowieka? Co kryje się w sercu drugiego człowieka?

Wpatrując się dzisiaj w postać świętego Jana Chrzciciela, warto, uczestnicząc we Mszy św. usłyszeć pytanie kapłanów i lewitów, jakby było ono skierowane do każdego z nas osobiście.

A kim ty, kim ty jesteś naprawdę? - pyta się dziś o to Słowo Boże każdego z nas. Warto być tym, kto z pokorą i radością czyni dziś prostymi ścieżkami drogi swojego życia dla Pana Boga, który przychodzi do człowieka w swoim Synu Jezusie Chrystusie, którego oczekujemy, by do nas przyszedł w dzień Bożego Narodzenia. Amen.



Jak minął rok w Stowarzyszeniu im. Św. Brata Alberta w Niedźwiedziu?

W styczniu nasza wspólnota spotkała się na *Gwiazdce Betlejemskiej*. Wolontariat z dziećmi ze Stowarzyszenia przygotował tradycyjne jasełka. Z radością powi-

tano spóźnionego Mikołaja z prezentami.

Podczas Walnego Zebrania Stowarzyszenia 6 lutego, podsumowano jego 4 - letnią działalność pod zarządem Prezes Zofii Drajewicz i dokonano wyboru nowego Zarządu. W jego skład wchodzi: Prezes: Tadeusz Kowalczyk, wiceprezes: Małgorzata Potaczek, skarbnik: Ewa Halama, sekretarz: Zofia Opach, członek zarządu: Agata Napora.

W 6 rocznicę śmierci Sługi Bożego Jana Pawła II, po Nabożeństwie Eucharystycznym w kościele parafialnym, odbyło się spotkanie na „Starej Plebanii”, w czasie którego obejrzelśmy film pt. „Papież i jego Generał”.

Maj jest w Kościele miesiącem szczególnie poświęconym czci Matki Bożej; 14 maja przy ładnej pogodzie odprawiliśmy wspólną Majówkę przy kapturowej Matki Bożej z Lourdes, a następnie przeszliśmy na spotkanie przy herbatce i gorącej kielbasce przy siedzibie Stowarzyszenia. Zarząd rzucił hasło „Ziemia święta”.

W czerwcu, z okazji Dnia Dziecka, zorganizowano dzieciom wyjazd do teatryku lalek „Rabcio” w Rabce na przed-

stawienie „Kiedy Króla boli ząb”. Po powrocie tradycyjnie spotkaliśmy się na plebanii. Również w czerwcu udało nam się wędrować szlakiem Sanktuariów Maryjnych i początków Państwa Polskiego: Częstochowa - Licheń - Gniezno - Biskupin - Lednica. Naszą bazą był Skorzęcin. W sierpniu w ramach „Wakacji u Alberta” Wolontariat i Parafia zorganizowały wyjazd dzieci do Ludźmierza i nad Zalew Czorszyński.

W październiku, 30-osobowa grupa członków Stowarzyszenia wyjechała na zorganizowany przez S. Świerż turnus rehabilitacyjny, do Sianożęt nad morze.

22 października, w dniu liturgicznego wspomnienia bł. Jana Pawła II zgromadziliśmy się na nabożeństwie dziękczynno-eucharystycznym i przy pomniku Jana Pawła II odśpiewaliśmy jego ulubioną „Barkę”. Następnie odbyło się spotkanie integracyjne na „Starej Plebanii”.

W listopadzie miała miejsce andrzejkowa wyprawa do Krakowa. Najpierw gościliśmy w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Łagiewnikach na wspólnej Koronce, następnie w Operze Krakowskiej byliśmy na operetce „Baron Cygański”.

18 XII w siedzibie Stowarzyszenia odbyła się tradycyjna Wigilia dla ludzi samotnych i starszych z naszej Parafii.

Korzystając z okazji, pragniemy podziękować wszystkim ludziom dobrego serca, którzy nas wsparli w bieżącym roku ofiarując 1% od podatku, Urzędowi Gminy w Niedźwiedziu, Gminnemu Ośrodkowi Pomocy Społecznej i wszystkim, którzy wspierają nas w działalności. Życzymy błogosławionych Świąt i obfitych Łask Bożych w Nowym Roku Pańskim 2012!

Zarząd Stowarzyszenia

**„By jedność i zgoda wszędzie panowały;
Błogostaw nam Jezu, Panie Boże mały!”**

**Rozlegnie się tu, pod naszymi Gorcami
góralski śpiew kołęd, że:**

**„Bóg się rodzi, moc truchleje,
Pan niebiosów obnażony...
Wzgardzony, okryty chwałą,
Śmiertelny Król nad wiekami...”**

**I znów cieszyć się będziemy razem,
że Jezus Syn Boży,
znów będzie między nami.**

**Wszak to On: błogostawi nam,
Niesie nam pokój,
Daje sercom radość,**

**Choć dla nas ludzi w Betlejem się narodził
przed wiekami.**

**Niech więc On, Chrystus Pan,
Słowo Boga żywego,
błogostawi Wam w te Boże Święta
i w tym Nowym Roku Pańskim 2012.
Niech On zamieszka na stałe
W Waszych rodzinach i w Waszych sercach!**

**Z serca Wam błogostawię
Ks. Marek, Proboszcz z Niedźwiedzia.**



Rok 2011 w ocenie Wójta Gminy Janusza Potaczka



Jak co roku o tej porze, spotykamy się w gabinecie Wójta Janusza Potaczka, aby zasięgnąć informacji na temat minionego roku, poznać ocenę z pozycji Gospodarza Gminy.

Na początek, proszę wybaczyć, wróć do niedawnych wyborów parlamentarnych. Przegrana Bronisława Dutki i Tadeusza Patality, tylko jeden poseł z ziemi limanowskiej do sejmu, nie przynosząca chluby naszej gminie słabiutka frekwencja, to właściwie totalna porażka, do tego na własne życzenie.

Co, zdaniem Pana Wójta, leży u podstaw takiego stanu rzeczy?

Wygląda bowiem, że na złość sobie „odmrażamy uszy”. Jak to wytłumaczyć?

Sam się nad tym zastanawiam. Trochę światła na tę sytuację rzuciła mi wypowiedź jednego z mieszkańców Nowego Sącza, jaka ukazała się w środkach masowego przekazu po równoległych wizytach Kaczyńskiego i Ziobry. Otóż, Pan ten stwierdził, że głosowaliśmy na PiS, a nie na Mularczyka (dotychczasowego lidera PiS na nowosądecku, który przeszedł do partii „Solidarna Polska”). A więc nie człowiek, a partia! Mierni, ale wierni!

W przeciagu roku posłowania Poseł T. Patalita przecież sporo zrobił dla naszego rejonu. Gmina Niedźwiedź zawdzięcza mu m.in. pomoc w uzyskaniu dofinansowania badania odwiertów wód solankowych. Spółka realizująca to zadanie uzyskała środki pomocowe od NFOŚiGW w Warszawie w wysokości 1,3 mln zł. Kolejna sprawa to dotacja 250 tysięcy złotych do zakupu samochodu ratowniczo - gaśniczego dla OSP w Niedźwiedziu, oraz 300 tysięcy złotych z Funduszu Solidarności na odbudowę 5-ciu dróg osiedlowych. Czy to mało?

Przedstawicielem powiatu limanowskiego w Sejmie został wybrany tylko poseł Wiesław Janczyk, którego poważam i szanuję, ale jest to poseł partii opozycyjnej. Dużo więcej mogliby dla Limanowszczyzny zdziałać posłowie

partii rządzących, czyli koalicyjni, tacy, jak Bronisław Dutka i Tadeusz Patalita. Ale liczy się wola wyborców!

Proszę spojrzeć, mamy tylko jednego radnego Sejmiku Małopolskiego Grzegorza Biedronia z PiS-u, a województwem małopolskim rządzi przedstawiciel koalicji PO - PSL. To się kiedyś czkawką odbije na naszym powiecie.

A sprawa wyborów do Rady Powiatu Limanowskiego. Ani jeden kandydat z Gminy Niedźwiedź się do niej nie dostał. Próbowałem rozmów z wieloma z nich, aby wypromować dwie, trzy, silne osobowości. Niestety, każdy z rozmówców stwierdzał, że to partia go wystawiła na listy wyborcze i to jest dla niego najważniejsze. Efekt takiego rozumowania znamy! Obyśmy w przyszłych wyborach samorządowych nie popełnili tego błędu i wystawili dobrego kandydata ziemi mszańsko - niedźwiedzkiej do sejmiku, a Gminy Niedźwiedź do Rady Powiatu.

W jakim stopniu udało się zrealizować zadania przewidziane do wykonania w gminie w roku 2011?

O tym szerzej wypowiem się w dalszej części wywiadu. Ogólnie biorąc, rok 2011 można uznać za bardzo pozytywny. Widać to zresztą po efektach naszej, wspólnej pracy.

Gdyby nie współpraca i pomoc Rady Gminy, radnych, sołtysów, członków Rad Sołectkich, a także pracowników Urzędu Gminy, to nigdy nie zrealizowalibyśmy tych zadań. Oby rok 2012 był również taki owocny!

Które z wydarzeń 2011 roku zapadły Panu w pamięć w sposób szczególny na „in plus”, jak i „in minus”?

Zacznijmy może od „in minus”: To na pewno przegrane wybory do parlamentu przez mojego Przyjaciela Tadeusza Patalitę, to proces p. Dyrektora Zespołu Placówek Oświatowych w Podobinie, to wreszcie poważna choroba mojej żony, szczęśliwie zakończona dwiema ciężkimi operacjami przeprowadzonymi w Krakowie i w Warszawie.

Na „in plus” da się zaliczyć zdecydo-

wanie więcej wydarzeń mijającego roku. Na pierwszym miejscu stawiam tak bardzo oczekiwane rozpoczęcie prac związanych z budową basenów geotermalnych w Porębie Wielkiej. Wprawdzie to dopiero I etap, polegający na pracach badawczych odwiertu, jednakże nareszcie „słowo ciałem się stało” i w dniu 7 XII 2011 r. maszyny Przedsiębiorstwa „Krakowska NAFTA” rozpoczęły niwelację terenu. Po ułożeniu płyt betonowych i postawieniu pomieszczeń pomocniczych (pakamery) ustawiana będzie wiertnia. Czekam z niecierpliwością na wyniki tych prac.

Kolejnym plusem jest rozpoczęcie budowy hali sportowej w Porębie Wielkiej. Został już ogłoszony przetarg na II etap jej budowy. Udało się zdobyć dofinansowanie kolejnego odcinka chodnika przy drodze powiatowej oraz oświetlenie 2 ciągów dróg gminnych w Podobinie i Niedźwiedziu. Jako ciekawostkę podam, że jesteśmy chyba jedyną gminą, która ma oświetlone wszystkie drogi powiatowe w poszczególnych sołectwach. Udało się nam zakupić nowy samochód ratowniczo-gaśniczy dla naszej Ochotniczej Straży Pożarnej; jego koszt wyniósł 615 tysięcy złotych, z czego już otrzymaliśmy 250 tys. zł. dotacji, a pozostała kwota może zostać uformowana do wysokości 40% wartości.

Obecne samochody strażackie są już bardzo wiekowe: jeden ma 27 lat, drugi 33, i brak już do nich części zamiennych. No i odbudowa 38 dróg gminnych w różnym zakresie i z różnych źródeł dofinansowania.

Proszę o Pańską ocenę realizacji Budżetu Gminy AD '2011.

Budżet był realizowany zgodnie z uchwalonymi zasadami; nad jego prawidłową realizacją czuwa P. Sylwia Smreczak - Skarbnik Gminy. Każda uzgodniona zmiana działu paragrafu jest zatwierdzana uchwałami Rady Gminy. Wykonanie budżetu i jego prawidłowa realizacja jest przedmiotem corocznej analizy i oceny Regionalnej Izby Obrachunkowej w Krakowie



➔ a jej pozytywna decyzja warunkiem uzyskania absolutorium przez Wójta Gminy. Szczegółowa analiza realizacji budżetu będzie przedmiotem obrad tzw. sesji absolutoryjnej, którą poprzedzają posiedzenia poszczególnych komisji Rady Gminy.

Zadłużenie naszej gminy sięga obecnie około 35%, czyli połowę dopuszczalnej granicy. To poziom średniego zadłużenia miast i gmin województwa małopolskiego. Uwaga: to jest zadłużenie inwestycyjne, nie konsumpcyjne! Oznacza to, że za zacignięte kredyty i pożyczki, został wytworzony majątek. Nie ma żadnych przeciwwskazań, aby ten polityk prowadził nadal, gdy obawiam się nadejścia ciękich czasów (kryzys gospodarczy), kiedy to gminy nie będą mogły zaciągnąć ani złotówki kredytu, co pociągnie za sobą wstrzymanie wszelkich inwestycji.

Na jesieni spotkał się Pan Wójt na zebraniach wiejskich z mieszkańcami wszystkich sołectw. Moje kilka refleksji, spostrzeżenia na ten temat?

Atmosfera tych zebrań była różna. Dziwi mnie fakt, że z błahymi sprawami trzeba było czekać na zebrania wiejskie. Spodziewałem się, iż poszczególne społeczno-cie wiejskie mają inne problemy, jak choćby rozbudowa wodociągu w Koninie. Ale o tym nie było nawet słowa. Może, panując w kraju i naszej gminie susza wzbudziła ich zainteresowanie? Na uzgodnienia dokumentacyjne przychodzi garstka ludzi, siadnie nie chce „puścić” siadnie: Nie, bo nie! Do czego to prowadzi? Jeżeli nie będzie zgody, to nie uzyskamy pozwolenia na budowę wodociągów i nie będziemy mogli skorzystać z dofinansowania unijnych.

Złożyli mój wniosek na likwidację „białych plam” na łączną kwotę 3,8 mln złotych. Teraz wszystko zależy od kilku mieszkańców (patrz: przykład o wietleniu drogi do cmentarza w Koninie, gdzie protest jednego z mieszkańców spowodował konieczność wycofania wniosku o realizację tego zadania).

Generalnie, na zebraniach wiejskich przychodzi coraz mniej mieszkańców. Ci, którzy swoje problemy pozostawiali

uwaga, nie muszą w nich uczestniczyć. A „elastyczna” kadra poszczególnych zebrań reaguje tak, aby zbudzić zainteresowanie ogółu zebranych, obojętnie jakim sposobem i jakimi środkami. Ale nie po to zwołuje się zebrania! Uczestniczą w nich przecież radni, sołtysi, rady sołeckie; ja przedstawiam ogólne założenia, za szczegóły winny zostały powzięte po rozważeniu dyskusji i podjęciu stosownych uchwał.

Pyskówni niczego tu nie ułatwi, a wiadczą jedynie o poziomie tych, co je wywołują, także i pozostałych, którzy na nie przyzwalają. No, ale jest takie przysłowie: „Jak sobie po cielisz, tak się wy pisz”. I to niektórym dedykuję!



Pańskie priorytety do realizacji w roku 2012, to?

Najważniejsze priorytety w 2012 roku, to kontynuacja budowy sali sportowej przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Porbie Wielkiej. Kolejne zadanie to rozbudowa wodociągów wiejskich oraz budowa kolejnych odcinków chodników przy drogach powiatowych. Myślę, że w przyszłym roku uda nam się wykonać dokumentację na rewitalizację centrum Niedźwiedzia oraz zabudowę podpiwnicze obok Ośrodka Zdrowia w Porbie Wielkiej. Rozesłałem około 100 zapytań do gmin i miast o możliwość odkupienia konstrukcji kładki, którą chcielibyśmy wybudować na potoku Porbianka do os.

Zawada w Podobinie. Otrzymałem 2 pozytywne odpowiedzi. Zastanowimy się, czy są dla nas przydatne?

Jest jeszcze bodaj najważniejsze zadanie, które realizuje Spółka „Gorczyskie Wody Termalne”. To budowa basenów solankowych. Oby rozpoczęła się w roku przyszłym. Spróbujemy się przyczynić do budowy boiska sportowego „ORLIK”. To może okazać się dla nas korzystne. Ksiądz Dziekana Marka Wójcika, który zadeklarował wydzierżawienie kawałka swojego „terytorium” koło starego kościoła. Serdecznie za to dziękuję!

W jakim stopniu - Pana zdaniem - kryzysowa sytuacja w kraju przełoży się na życie społeczne i gospodarcze w naszej Gminie?

Trudno dzisiaj wyrokować, jak głęboko dotknie nas kryzys gospodarczy. Jako gmina, jesteśmy niemal całkowicie uzależnieni od różnego rodzaju subwencji i dotacji. Dochód własny to zaledwie ok. 10% rocznego budżetu. Jeżeli Ministerstwo Finansów obetnie przyznane nam dofinansowanie, to będziemy musieli - niestety - zacząć pasywnie odłożyć wcześniej zaplanowane zadania na lepsze czasy. Jedną podwyższoną nie przewidujemy w grupie tzw. budżetów, co oznacza, że nikt z pracowników Urzędu Gminy i podległych jednostek nie otrzyma żadnego podwyższenia pensji. Wyjtek stanowi tylko nauczyciele. Reasumując, sędziwie, że ten kryzys jako przeżyjemy!

Na koniec, jak co roku od kilkunastu lat, życzy wszystkim Mieszkańcom naszej Gminy niezmiennie tego samego: Aby wszystkie życzenia wypowiedziane przy stołach wigilijnych się spełniły. DO SIEGÓROKU!

W imieniu Czytelników dziękuję Panu Wójtowi za cenne informacje wnikliwie podsumowując miniony rok.

Życzę w Nowym, 2012, zrealizowania zamierzeń i planów, bo powodzenia i sukcesy Gospodarza Gminy są razem korzyścią dla wszystkich jej mieszkańców. Osobiście, życzę Panu Wójtowi i Pańskiej Rodzinie wszelkiej pomyślności na cały nowy rok!

Rozmawiał Stanisław Stopa

* Mogę stwierdzić, że miniony rok w naszym sołectwie był spokojny. W naszym tegorocznym wydarzeniu były wybory do sejmiku i senatu, oraz wybory sołeckie. Moim wyborcom przy tej okazji bardzo dziękuję za okazane zaufanie, postaram się nie zawieść ich oczekiwań. W Podobinie udało się wykonać oświetlenie drogi na osiedle Zawada. Przy okazji otwarcia nowego szlaku turystycznego na grzędę Potackowej umieszczono ławki, które będą służyły mieszkańcom i turystom. Tadeusz Zapala - Sołtyś wsi Podobin



* Rok 2011 pod względem wykonanych inwestycji uważam za bardzo udany. Zrobiono drogi do osiedli i wykonano remonty już istniejących. Zostały zabezpieczone osuwiska i ułożono chodnik. Dziękuję Wójtowi i Radzie Gminy za dobrą współpracę.

Piotr Haras - Sołtyś wsi Porbie Wielkiej

Sesje Rady Gminy

XIII Sesja

Miała miejsce 10 października. Uczestniczyli w niej: radni, Wójt J. Potaczek, Prezes OSP A. Smaciarz, Skarbnik S. Smreczak, sołtysi.

Na tematyk obrad zostały si:

- informacja Wójta Gminy o pracy w okresie między sesjami;
- dokonanie zaproponowanych przez S. Smreczak zmian w budżecie gminy na 2011 r.;
- dyskusja nad zaplanowanymi punktami porządku, które znalazły wyraz w treści podjętych uchwał:
 - w sprawie: zmiany wieloletniej prognozy finansowej Gminy Niedzwiedź na lata 2011 - 2021;
 - w sprawie: zaciągnięcia pożyczki w wysokości 270 tys. złotych w Wojewódzkim Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Krakowie na „Zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego z przeznaczeniem dla OSP”;
 - w sprawie: udzielenia dotacji celowej dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Niedzwiedziu na zakup samochodu ratowniczo-gaśniczego w kwocie 270 tysięcy złotych;
 - w sprawie: wyboru ławnika. Po zapoznaniu się z opinią zespołu powołanego Uchwałą Rady Gminy z dnia 21 września 2011 r., radni wybrali na ławnika do Sądu Rejonowego w Limanowej Tadeusza Zapała, sołtysa Podobina.
- Radni postanowili zakupić ze swoich diet wagi dla jednego z mieszkańców w celu wagi w potrzebie.

XIV Sesja

Zwołana została na 14 listopada. Obok radnych wzięli w niej udział: wójt J. Potaczek, sekretarz M. M. Kowski, pracownicy UG S. Potaczek, B. Misiura i S. Grzywacz, Joanna Palac z GOPS i sołtysi poszczególnych wsi.

Były to wyjątkowo długie obrady w czasie których poruszono wiele istotnych spraw i problemów, z których na czoło wysuwa się uchwalenie nowych stawek podatków i opłat lokalnych na 2012 rok. Wcześniej jednak, zgodnie z zaplanowanym i ogłoszonym porządkiem obrad radni:

- wysłuchali informacji Wójta Gminy z pracy między sesjami;
- wysłuchali informacji sekretarza M. M. Kowskiego na temat nowych wzorów deklaracji podatkowych na 2012 r. i podjęli stosowne uchwały. Także wysłuchali aktualnych informacji na temat działalności Spółki „Gorczańskie Wody Termalne” z ust jej Prezesa;
- dokonali zmian w planie zagospodarowania przestrzennego Gminy po uprzednim, dokładnym omówieniu i wyjaśnieniu propozycji przez S. Potaczka. W jednym przypadku radni nie wyrazili zgody na przekwalifikowanie działki;
- uchwalili jednogłośnie stawki podatków i opłat lokalnych na 2012 r. (zamieszczamy je w oddzielnym miejscu).

Najkrócej rzecz ujmując, podatki i opłaty pozostały na niezmiennym poziomie, czyli takie jak obowiązywały w 2011 roku. Nowością jest jedynie wprowadzenie podatku od posiadania więcej niż jednego psa (zakałowego wyznoszącego 10 zł. rocznie);



- wysłuchali propozycji i wyjaśnień, przedyskutowali i uchwalili nowe, znacznie wyższe podatki od rodków transportowych;

- pozostawili zwolnienia od podatków i opłat w niezmiennym kształcie (z wyjątkiem podatku od psów);

- dokonali zmian w budżecie gminy na 2011 r. zaproponowanych i uargumentowanych przez Skarbnika S. Smreczak;

- podjęli uchwałę w sprawie zmiany długoletniej prognozy finansowej na lata 2012 - 2024;

- zaakceptowali przystąpienie przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej do realizacji projektu partnerskiego pn. „Kobiet by” w ramach Działania 7.3 „Inicjatywy lokalne na rzecz aktywnej integracji Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki”;

- upoważnili Wójta Gminy do sprowadzenia geodety w celu dokonania pomiaru i ostatecznego uregulowania prawnych spornych odcinków dróg gminnych w Koninie i Podobinie. Wcześniej J. Potaczek nakreślił tło i przyczyny konfliktów na owych drogach w Koninie (os. Trojaki), i w Podobinie. Sesję zakończyły wolne wnioski. S. Stopa

KOMUNIKAT

Szanowni mieszkańcy Gminy Niedzwiedź!

Renata Modrzejewska – Lekarz Rodzinny

Janusz Tomasiewicz – Dyrektor Gorczańskiego Parku Narodowego

Edward Krzysztofak – Przewodniczący Rady Gminy

Janusz Potaczek – Wójt Gminy

Zwracamy się do wszystkich mieszkańców z apelem o zaprzestanie spalania odpadów komunalnych w swoich piecach.

Dotyczy to głównie opakowań plastikowych, które są przyczyną powstawania wielu chorób nowotworowych. Ludzie nie zdają sobie sprawy jaką krzywdę wyrządzają swoim najbliższym. Dopiero jak kogoś dotknie nieszczęście chorobowe to jest rozpacz i tragedia. Wywóz jednego pojemnika śmieci segregowanych (plastików) to zaledwie 7zł. Pojemniki Urząd Gminy przekazuje za darmo. Leczenie kosztuje zdecydowanie więcej.

Decyzja należy do mieszkańców. Bierząc na siebie obciążenie odpowiedzialności i z tym będziecie musieli żyć.

UL. WÓJTA JANUSZA POTACZKA 2
W NIEDZWIĘDZIU
54-220 NIEDZWIĘDZ
54-220 NIEDZWIĘDZ
54-220 NIEDZWIĘDZ
54-220 NIEDZWIĘDZ

WÓJT JANUSZ POTACZEK

DYREKTOR
Gorczańskiego Parku Narodowego
mgr inż. Edward Tomasiewicz

Niedzwiedź 21.10.2011r.

WÓJT JANUSZ POTACZEK

PRZEWODNICZĄCY
RADY GMINY NIEDZWIĘDZIU

EDWARD KRZYSZTOFAK



NA NOWY ROK STARE PODATKI

1. Opublikowane obok stawki podatków i opłat lokalnych obowi zuj od 1 stycznia 2012 roku.
2. Wprowadza si podatek od posiadania wi cej ni 1 psa.
3. Od opłaty miejscowej (klima - tycznej) zwolnieni s :
 - dzieci i młodzi ucza si w wieku do 25 lat przebywaj ca indywidualnie na terenie gminy Nied wied ,
 - emeryci i renci ci nie obj ci zwolnieniem ustawowym.
4. Wysoko stawek podatkowych od rodków transportowych, do wgl du w Urz dzie Gminy u p. Sławomira Grzywacza.



RODZAJ PODATKU	WYSZCZEGÓLNIENIE
1/ od gruntów: <ul style="list-style-type: none"> a) zwi zanych z prowadzeniem dzia łalno ci gospodarczej, bez wzgl du na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków..... b) pod jeziorami, zaj tych na zbiorni ki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych..... c) pozostałych, w tym zaj tych na prowadzenie odpłatnej statutowej dzia łalno ci po ytku publicznego przez organizacje po ytku publicznego..... 	<p>71 gr od 1 m kw. powierzchni</p> <p>3 zł90 gr od 1 ha powierzchni</p> <p>35 gr od 1 m kw. powierzchni</p>
2/ od budynków lub ich cz ci: <ul style="list-style-type: none"> a) mieszkalnych..... b) zwi zanych z prowadzeniem dzia łalno ci gospodarczej oraz budynków mieszkalnych lub ich cz ci zaj tych na prowadzenie dzia łalno ci gospodar czej..... c) zaj tych na prowadzenie dzia łalno ci gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym... d) zaj tych na prowadzenie dzia łalno ci gospodarczej w zakresie udziela nia wiadcze zdrowotnych..... e) pozostałych, w tym zaj tych na prowadzenie odpłatnej statutowej dzia łalno ci po ytku publicznego przez organizacje po ytku publicznego..... 	<p>58 gr od 1 m kw. powierzchni u ytkowej</p> <p>16 zł od 1 m kw. powierzchni u ytkowej</p> <p>9,24 zł od 1 m kw. powierzchni u ytk.</p> <p>4,01 zł od 1 m kw. powierzchni u ytk.</p> <p>6,36 zł za 1 m. kw. powierzchni u ytk.</p>
4/ od budowli	<p>2%</p>
<p>Drogi.....</p>	<p>10 groszy od 1 m kw. powierzchni</p>
<p>Podatek od posiadania psów.....</p>	<p>10 złotych od drugiego i ka dego nast pnego psa.</p>
<p>Oplata targowa</p>	<p>10,00 zł za jedno miejsce sprzeda y.</p>



ZAGRANICZNI GOŚCIE W NASZEJ SZKOLE czyli „Comeniusa” cięgdalszy

Rok szkolny 2011/2012 zaczął się dla naszej szkolnej społeczności ciekawie, a to za sprawą wizyty gości z zagranicy w ramach szkolnej, partnerskiej współpracy szkół „Comenius”.

Od 1 września rozpoczęliśmy intensywne przygotowania do pierwszej wizyty ze Szkoły Podstawowej. Zorganizowali my miejsca u rodzin na przyjęcie 17 uczniów z zagranicy, zaś dla 16 nauczycieli zarezerwowaliśmy miejsca w hotelu w Mszanie Dolnej. Tak więc uczniowie z partnerskich szkół z Hiszpanii, Włoch, Szwecji, Niemiec, Turcji i Słowenii mieli okazję zobaczyć, jak wygląda ich rówieśnicy z Niedzwiedzia.

Program wizyty obejmował:

- wizytę w Muzeum Wł. Orkana,
- wyjazd kolejką na Tobołów i wykład w obserwatorium astronomicznym,
- udział w zajęciach edukacyjnych „Ziarno i chleb” w Muzeum Etnograficznym w Zubrzyca Górnej, oraz spacer po Chochołowie,
- wyjazd kolejką na Gubałówkę (uczniowie) i Kasprowy Wierch (nauczyciele) oraz spacer po Krupówkach,



- wycieczkę do Krakowa ze zwiedzaniem Katedry na Wawelu i Muzeum Historycznego w Sukiennicach,
- zwiedzanie kopalni soli w Wieliczce.

Oprócz tych atrakcji, uczniowie wraz z nauczycielami brali udział w zajęciach w naszej szkole, byli obecni na lekcjach i warsztatach. Uczniowie ma-

wali na szkole w czasie zajęć przygotowanych przez Joannę Cichą, a nauczyciele wykonywali ozdoby ze słomy i siano pod czujnym okiem ludowej artystki Józefy Hanuły.

Bardzo udanym punktem programu było zorganizowane - nieco wcześniej niż zwykle - spotkanie z gośćmi z zagranicy, które odbyło się zgodnie z tradycją i kulturą zagórskiej. Nauczycielki Halina Kaciczak i Joanna

Cicha przygotowały bardzo ciekawą inscenizację dawnego zwyczaju kiszenia kapusty oraz tańca i pieśni góralskie.

Cała wizyta okazała się absolutnym sukcesem, goście byli zachwyceni programem, atrakcjami, pięknością naszej, gorcząskiej ziemi, oraz gościnnieścią. Zdaje się, że wszyscy

mieliśmy po swojej stronie, nawet pogody, gdy przez cały okres pobytu goście panowało piękne „babie lato”.

Pamiętam, że w czasie wizyty w Słowenii, na hucznie przygotowanym przez naszych partnerów spotkaniu rozmawiałam z przedstawicielem naszej ambasady w Lublianie, opisując mu wrażenia, jakie wywarły na mnie atrakcje przygotowane przez szkołę słowacką. Powiedziałam wtedy, że nie

wiem, czy uda się nam dorównać tej szkole, ale pan reprezentujący naszą ambasadę powiedział: u nas będzie jeszcze lepiej i nie pomylił się. Cała grupa naszych gości była zgodna co do oceny wizyty, stawiając ją za wzór dla innych.

To sukces całej naszej szkoły, poczynając od dyrektora Tomasza Zawirskiego, przez nauczycieli, obsługę szkoły, uczniów i rodziców, którzy dołożyli wszelkich starań, aby ta wizyta się udała.

Chciałabym podziękować Wójtowi Januszowi Potaczkowi, który zaprosił gości - nauczycieli do siebie; opowiedział o naszej gminie, a na koniec obdarował miłymi upominkami.

Serdeczne podziękowania kieruję do Agaty Napora, która przygotowała z naszymi młodzieżą przepiękne piosenki na powitanie, oraz kapeli góralskiej Andrzeja Smaciarza, która uświetniła swoim występem wizytę do Szkoły.

Nigdy nie zapomnę śmiechów na twarzach gości, którzy zgodnie z nami zgodnie twierdzili, że przeżyli u nas niezapomniane chwile.



Nie było nam dane długo odpoczywać po pierwszej wizycie, bo już po tygodniach od powrotu do szkoły podstawowej, witali my kolejną grupę, tym razem 12 uczniów i 15 nauczycieli z Turcji, Niemiec, Hiszpanii, Bułgarii i Litwy.

Wizyta szkół gimnazjalnych była o wiele krótsza i trwała od 17 do 21 października. Jej program był bardzo podobny do poprzedniego. Furor - po raz kolejny - zrobił program artystyczny przygotowany na wizytę do Szkoły; zdjęcia oraz filmik o obejrzeniu w internecie na stronie: www.zsig.niedzwiedz.pl

Ponieważ tematem projektu jest „ożywianie” księgi i motywowanie do ich czytania, nie mogło zabraknąć wizyty w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie. Byli my tam na niezwykle ciekawym pokazie starodruków oraz wykładzie dotyczącym biblioteki cyfrowej, następnie, zabrali my naszych gości na Wawel, aby obejrzały zgromadzone na zamku unikatowe arras i inne skarby naszego dziedzictwa kulturowego. Nasi goście nie kryli zachwytu w czasie zwiedzania Kopalni Soli w Wieliczce.

W pierwszym dniu wizyty zrealizowali my wszystkie zaplanowane warsztaty związane z projektem, tak, by przez kolejne dni pokazać gościom piękno naszego regionu. Było to seminarium dla nauczycieli związane z motywowaniem uczniów do czytania lektur oraz prezentacja wybranych lektur przez młodzież.



Wszystkie kraje uczestniczące w wycieczce przedstawiły swoje lektury, czy to w formie prezentacji Power Point, dialogu, czy te dramy. Nasza młodzież przygotowała wspaniałe przedstawienie „Małego Księcia” w języku angielskim, zdobywając uznanie w oczach widzów. Takie to przedstawienie jest dostępne w internecie na stronie:

www.zsig.niedzwiedz.pl

W czwartek, 20 X, mimo padającego deszczu ze zniechęceniem wybraliśmy się do Zakopanego; nie wyobrażaliśmy sobie, że nie pochwalimy się zimowstolickim Polską. Nasz gość zobaczył pierwszy tej jesieni śnieg, uczniowie mieli okazję pobawić się na Gubałowie nie-kami.

Po powrocie z Kasprowego i Gubałówek pogoda się poprawiła i mogliśmy podziwiać pełne uroku, otaczające miasto, góry.

Po wycieczce w Muzeum Tatrzańskim spacerując na Krupówkach, podjechaliśmy pod Wielką Krokiew, następnie udaliśmy się w drogę powrotną.

Był to ostatni dzień wizyty, czas pogoniania. Nauczyciele spotkali się na ognisku w Koninkach, a rodzice uczniów, którzy gościli młodzież z zagranicy, zorganizowali poegnalne party na którym młodzież znakomicie się bawiła, ani myślcie o rozstaniu.

Doprawdy, przyjemnie było patrzeć jak dogadują się ze sobą w języku angielskim i z jak łatwością nawijają

przyjaźni. Jestem przekonana o tym, że wszyscy, którzy brali udział w spotkaniach i całym projekcie przekonali się, że jak widać w dzisiejszych czasach jest nauka języków obcych i umiejętność władania nimi.

Takie to wizyta okazała się hitem naszego projektu. Czas upłynął gościom tak szybko i miło, że chcielibyśmy u nas dłużej.

Czytając maile, przysyłane przez naszych partnerów, jestem bardzo dumna z wszystkich, zaangażowanych w te wizyty i utwierdzam się w przekonaniu, że warto było podejmować się tego wyzwania.

Bogusława Gniecka



ROZMOWA Z GOŚCIEM ZE SŁOWENII

Po raz który gości Pan w Polsce? Jak Panu podoba nasz kraj?

W Polsce bywam dwa razy w roku. Wasz kraj bardzo, bardzo mi się podoba. Zajmuję się modelarstwem (wykonuję modele samolotów) i przyjeżdżam do Zielonej Góry i do Krakowa.

Co Panu najbardziej spodobało w naszej gminie? Które z wrażeń z pobytu u nas najbardziej utkwiło w pamięci?

Najbardziej podobają mi się ludzie, ludzie, jeszcze raz ludzie, którzy są otwarci, przyjaźni, mili i gościnni. Jestem też zachwycony pięknym i urokiem waszej przyrody.

Co Panu Polaków ze Słowenii? W czym jesteście my do siebie podobni, a czym się różnicujemy?

Podstawową różnicą, jak zauważyłem to, że Polacy są bardziej otwarci, bardziej gościnni. Akurat tam, gdzie ja mieszkam ludzie są te otwarcie nastawieni, ale generalnie, Słowacy są bardziej skryci, zamknięci, nie są tak wylewni, jak Polacy.

Od kiedy uczestniczy Pan w projekcie „Comenius”?

W jaki sposób nawiązał Pan kontakt z naszą szkołą?

To jest pierwszy projekt, który napisała moja koleżanka Anglistka. Ja uczestniczę w tym projekcie jako nauczyciel techniki.

Pańska opinia o tej formie współpracy, jak proponuje projekt „Comenius”? Co zaliczyłby Pan do korzyści płynących z tego rodzaju kontaktów?

Najważniejszą korzyścią płynącą z tego projektu jest fakt, że dzięki niemu narodziła się wymiana kultur, ludzi. Pozwala poznać, jak inni ludzie żyją, mieszkają, jakie mają zwyczaje i tradycje.

Dla nas, Polaków, symbolami Słowenii są narty „Elan”, mamucia skocznia narciarska Velikanka w Planicy, rywalka Justyny Kowalczyk, Petra Majdič, oraz słynna poleczka „Na Golici”. Co uznałby Pan za symbol naszego kraju, Polski?

Małyś, Małyś, jeszcze raz Małyś. Takie Justyna Kowalczyk, no i Zakopane. W Słowenii wszyscy wiedzą o Za-

kopanem, o Wielkiej Krokwi, Małyśzu i Kowalczyk. Znana nam jest także historia wydarzeń w Polsce, w tym okrutny los, jaki ich spotkał w czasie II wojny światowej.

Czy Pan był w Oświęcimiu?

Tak, tak, byłem w Auschwitz - Birkenau.

Wie Pan, może o tym, że Polacy jego pokolenia słuchali przed laty z ogromnym entuzjazmem słynnego u nas wtedy radia Ljubljana, nadającego w czwartkowe wieczory ludową muzykę Słowenii?

Nasza muzyka ludowa różni się od waszej, polskiej. Niestety, nie wiedziałem o fakcie, który Pan wspomina, czyli popularności naszej muzyki u polskich radiosłuchaczy.

Interesuje się Pan muzyką?

Tak. Nawet poprosiłem o płytę z nagraniami tego zespołu Gorcanie, którą otrzymałem i za którą bardzo dziękuję.

Zna Pan osobiście braci Avsenik? Może ich syna Gregora, brata wnuka Saso? Czy odwiedził Pan kiedyś Begunje na Gorenjskim, a w nim restaurację „Pri Jo ovcu”?

Braci Slavko i Vilko osobiście nie, natomiast ich wnuka Saso, tak. W słynnej restauracji i hotelu „Pri Jo ovcu” w Begunje, który jest własnością braci Avsenik, byłem. Mieści tam wspaniałe muzeum prezentujące imponujący dorobek muzyczny Zespołu Bratov Avsenik.

Spotkał się Pan, może osobiście z takimi postaciami jak: Alfi Nipi, Danica Filipi, Franc Koren, Ema Prodnik, Natalja Verboten, Jasna Kuljaj?

Tak, z wieloma z nich się spotkałem. Swoimi osobami bardzo sympatycznymi i wielce mile widzianymi dla naszej kultury muzycznej.

Które ze słów składowych zespołów ludowych uważa Pan za najlepsze w historii? - Jozeta Slaka i Braci Avsenik.

Jak Panu podoba „nasza” pogoda?

Znakomita. Jestem niemiłosiernie zaskoczony, choć osobiście nie lubię takiego rodzaju i nie mam z tym żadnego problemu.

Jak wywiady z roli Gospodarza, dyrektor Tomasz Zawirski?

Wszyscy wasi nauczyciele z dyrektorem Tomaszem Zawirskim na czele, spisali się fantastycznie. Wykonali wspaniałą pracę w szkole. Jesteśmy zachwyceni i pełni podziwu dla nich, a ja osobiście, zakochałem się w waszej szkole.

Kiedy ponownie wybierze się Pan do nas, do Polski?

Już w zimie. Oczywiście cię tegorocznej.

Hvala lepa! Srečno Novo Leto Wam i limo!

Rozmawiał Stanisław Stopa

W KILKU ZDANIACH



W dniach 3 - 6 XI odbył si ę **XXXVII Festiwal Folklorystyczny „Limanowska Sł ęza”**.

Na scenie limanowskiego Domu Kultury prezentowano 86 punktów programu, w których uczestniczyło 708

osób. W ród nich było 13 zespołów regionalnych, 4 grupy obrz dowe, 14 muzyków, 11 instrumentalistów, 13 piewaków solistów, 12 grup piewaczy, 11 gaw dziarzy oraz 3 mistrzów z uczniami. W protokole konkursowym komisja stwierdziła, e „...prezentacje tegorocznego XXXVII Festiwalu Folklorystycznego *Limanowska Sł ęza* miały bardzo wysoki poziom, zwłaszcza w ród zespołów regionalnych, muzyki i instrumentalistów.”

Nie mogło zabrakn ę na festiwalu reprezentantów naszego, rodzimego folkloru, którzy od lat godnie promuj ę zagórz ęską muzykę i piew. Oto osi gni ęcia naszych w tegorocznej „Sł ęzie”:

INSTRUMENTALI CI LUDOWI

Doro li: **I miejsce - Franciszek Krzysztofiak** z Koniny,
Bronisław Kaczor z Por by Wielkiej

Młodzie : **I miejsce - Andrzej Krzysztofiak** z Koniny
(na zdj ęciu powy ej).

Dzieci: **II miejsce - Karol Adamczyk** z Por by Wielkiej.

MISTRZ I UCZE

I miejsce - Bronisław Kaczor z uczennic
Weronik Jania z Por by Wielkiej.

MUZYKI LUDOWE - Młodzie

II miejsce - „GORCANIE” gr. B z Nied wiedzium,
„TURBACYKI” z Koniny.

III miejsce - „GORCANIE” gr. A z Nied wiedzium.

GRUPY PIEWACZE

Doro li: **I miejsce - „POR BIA SKIRÓD”** z Por by.

II miejsce - KONINIANKI z Koniny.

Młodzie : **II miejsce - „GORCANIE”** z Nied wiedzium.

PIEW SOLOWY

Młodzie : **II miejsce - Anna Kacizak** z Por by Wielkiej.

GAW DZIARZE

Doro li: **II miejsce - Stanisław Kurek** z Koniny.

Serdecznie gratulujemy wszystkim wyró nionym! SS

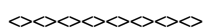


9 listopada w Limanowej odbyła si ę **VII Gala Przedsi biorczo ci**.

W jej trakcie Wojewoda Małopolski Stanisław Kracik wr czył przedsi - biorcom po raz pierwszy odznaczenia pa stwowe.

Srebrnym Krzy em Zasługi przyznany przez Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego udekorowany został nasz

przedsi biorca **MAREK FLORCZAK**. Serdecznie gratulujemy i yczymy dalszych sukcesów! SS



12 listopada w budynku remizy w Nied wiedzium odbył si **VIII Konkurs Potraw Regionalnych**, który zorganizowały: GCK, MODR w Karniowicach oraz PZDR w Limanowej; jej pracownikiem jest Jan Kochniarczyk.

Po kilkuletniej przerwie powrócono do chlubnej tradycji prezentacji potraw regionalnych. Panie działaj ce w Kołach Gospody Wiejskich, w pi knych strojach zagórz ęskich, przygotowały stoiska z ró norodnymi potrawami z naszego regionu. Nie sposób tu wszystkiego wymieni ę, zatem tylko te najwa niejsze:

KGW z Por by Wielkiej prezentowało: goł bki z sosem grzybowym, korboce, smalec ze skwarkami, ciasta domowe, marynowane grzyby, chleb wiejski, nalewki.

KGW z Podobina: pierogi z kapust ę i grzybami, wieprzowina z kminkiem, chleb wiejski ze słonecznikiem, prawdziwki marynowane, ciasto z jabłkami, ogórki kiszane.

KGW z Koniny: kwa nica z eberkami, urek z kiełbas ę, kołacz, moskole z masłem, bundz, korboce, sernik, nalewki.

KGW z Nied wiedzium: pieczona kaczka, pstr g w galarecie, papryka nadziewana, chleb razowy, jajka faszerowane, smalec ze skwarkami, bryndza.

W Konkursie brano pod uwag ę takie kryteria jak: regionalny charakter potrawy, smak i estetyk ę podania. Komisja w składzie: J. Potaczek, F. Dziedzina, H. Palka, dokonała wyboru najlepszych potraw spełniaj ęcych wspomniane kryteria. Wyró niono potrawy: pieczon ę kaczka i pstr g w galarecie, przygotowane przez KGW z Nied wiedzium, kwa nica z eberkami i moskole z Koniny, pierogi z kapust ę i grzybami i wieprzowina w sosie kminkowym z Podobina, goł bki w sosie grzybowym i smalec ze skwarkami z Por by

Po ogłoszeniu werdyktu, organizatorzy zaprosili wszystkich uczestników na pocz stunek, podczas którego, skocznie i melodyjnie przygrywała kapela „Kaczory”. Do popicia przygotowano wino i nalewki na bazie domowych owoców.

W trakcie degustacji, kierowniczk ę GCK J. Zapała przybli yła go ciom dawne zagórz ęskie tradycje kulinarne, czyli po prostu opowiedziała, co dawniej jadano. Wspólna biesiada przy muzyce była zwie czeniem bardzo udanej imprezy.

A. Liberda

6 grudnia scena w sali Domu Kultury szczelnie wypełniła si ę przedszkolakami z Samorz dowego Przedszkola w Nied wiedzium, a na widowni miejsca zaj li rodzice z małymi dzie mi. Dzieci nie mogły doczeka ę si przybycia Mikołaja, ci gle kierowały spojrzenie w kierunku drzwi i nasłuchiwały.



W KILKU ZDANIACH

→ Wreszcie po gło nym zaproszeniu przez dyr. przedszkola M. Bali sk w drzwiach stan ł upragniony Mikołaj. *Witaj w. Mikołaju tutaj w tej sali, witaj ci wszyscy zebrani. Spójrz na buzie dzieci jak si u miechaj . Prosimy ci usi d tuz nami, ch tnie si z tob przywitamy* - tymi słowy M. Bali ska powitała go cia i zaprosiła, by spocz ł na przygotowanym fotelu. Do spotkania z takim go ciem przedszkolaki przygotowywały si ju od dłu szego czasu. wyczyły piosenki, wiersze, ta ce i scenki, aby odpowiednio Mikołaja powita . Ka dy z maluchów chciał pokaza si z jak najlepszej strony. To nic e, wstydz si przybyłego go cia, a nawet niektórzy troszeczk si go obawiaj . Mikołajowi wyst py przedszkolaków bardzo si podobały, a upewniwszy si e były grzeczne, bardzo sprawnie rozdał im, jak i przybyłym z zewn trz kolorowe paczki. Ka de obdarowane dziecko robiło sobie pami tkowe zdj cie z Mikołajem.

A. Liberda



28 XI odbyła si w sali obrad Domu Kultury konferencja **“Inwestycja w przyszło . Program aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Nied wiedzium”**. Na tematyk obrad zło yły si nast puj ce zagadnienia:

- realizacja priorytetu 7.1.1 PO KL w Gminie Nied wiedzium ;
- projekt “Inwestycja w przyszło . Program aktywizacji społecznej i zawodowej w Gminie Nied wiedzium , jako narz dzie sprawnej realizacji lokalnych celów strategicznych pomocy społecznej”;

- rozwi zania modelowe dla osób niepełnosprawnych;
- ródła finansowania działalno ci gospodarczej osób niepełnosprawnych;
- niepełnosprawni na rynku pracy.

Prelegentami poszczególnych zagadnie byli pracownicy Miejskiego O rodka Pomocy Społecznej w Nowym S czu.

W Konferencji uczestniczyli: radni z wiceprzewodnicz c Ann Liberda, przedstawiciele Stowarzyszenia im. w. Brata Alberta w Nied wiedzium z prezesem T. Kowalczykiem, sołtysi oraz beneficjenci Projektu z terenu gminy.

Było to pierwsze, na tak szerok skal , spotkanie o charakterze szkoleniowym po wi cone problemom osób niepełnosprawnych na naszym terenie.

Organizatorem był Gminny O rodek Pomocy Społecznej w Nied wiedzium, który wywi zał si ze swej roli znakomicie, przygotował c odpowiednie materiały dla wszystkich uczestników, jak i smaczny pocz stunek.

S dz , e wszyscy uczestnicy mogli czu si usatysfakcjonowani, zarówno tym, co dla ducha, jak i co dla ciała.

S. Stopa

Pragn serdecznie podzi kowa wszystkim ludziom dobrej woli, którzy odpowiedzieli na apel pomocy dla Piotra. Jednocześnie nie zwracam si z pro b o dalsz pomoc. Zainteresowanych prosz o kontakt telefoniczny pod numerem: **788 591 389** lub **695 716 037**.

Z wyrazami wdzi czno ci i szacunku
Organizator zbiórki: Kamil Lupa



Rok 2011 min ł godnie i pracowicie. Tradycyjnie, oprócz kol dowania w naszej parafii byli my na wyst pach: w My lenicach w ko cie u Matki Bo ej My lenickiej; w zakładzie opieku czo - leczniczym w Głogoczowie; w szpitalu - sanatorium dzieci cym w Radziszowie.

Z okazji imienin odwiedzili my ks. Grzegorza Łomzika (który pracował w naszej parafii) i piewali my w Jabłonce. Wiosn mieli my ognisko ze piewem w Pota ni.

26 lipca odbyły si I luby sióstr Franciszkanek w Mszanie Dolnej i ubogacili my uroczysto piewem pie ni. Nasz rado ci była pielgrzymka do D bowca, Kalwarii Paclawskiej, Dukli i Krasiczyna.

13 listopada w Mszanie Dolnej w ko cie Bo ego Miłosierdzia odbyło si V Zagórza skie Spotkanie Chórów w których brało udział 9 zespołów. Wykonywali my program przewidziany regulaminem oraz pie powołańców dla ks. proboszcza parafii Stanisława Parzygnata.

Spotkał nas aplauz publiczno ci, nagroda za wyst p oraz wzmianka w *Gazecie Tatrza skiej*, która zamie ciła równie fotk tylko z naszym chórem; „z Nied wiedzium przybył niemal profesjonalny „Chór Oremus” kierowany od kilku nastu lat przez sióstr Mari Kowalczyk”.

Ciesz serce, e nasza systematyczna, mozolna praca daje satysfakcj . W ci gu roku zapewniamy opraw liturgiczn wi t, uroczysto ci i imprez regionalnych takich jak: 3 Maja Odpust parafialny, Bo e Ciało, Do ynki Gminne, 11 Listopada.

Siostra Maria Kowalczyk



Chór Parafialny *Gloria Dei* przy parafii Matki Bo ej Fatimskiej w Por bie Wielkiej rozpoc ł działalno we wrze niu 2010 r. Pocz tkowo liczył około 20 członków. Teraz w chórze piewa ponad 30 osób reprezentuj cych ró ne zawody.

Znaczni cz zespołu stanowi młodzie szkolna i studenci. Wszystkie te osoby ł czy wspólna pasja: zamiłowanie do piewu i muzyki.

Pierwszy publiczny wyst p miał miejsce 11 XI 2010 roku podczas Mszy w. w intencji Ojczyzny, po której chór za piewał kilka pie ni patriotycznych. Potem były koncerty kol d i pastorałek. Chór *Gloria Dei* u wietnia wszystkie wa ne uroczysto ci parafialne, zapewniaj c opraw muzyczn . W najbliższej przyszło ci zespół b dzie mo na usłysze w repertuarze kol dowym.

Chór prowadzi Beata Klimek, dla której praca z tak wielkimi pasjonatami muzyki to olbrzymia przyjemno , ale i odpowiedzialno .



Jan Paweł II - Człowiek modlitwy

Pod takim hasłem nauczyciele i uczniowie Zespołu Placówek Oświatowych w Podobinie, obchodzili w tym roku Szkołę, której patronuje błogosławiony Jan Paweł II.

17 października 2011 r. w niedziele rozpoczęła się Msza święta odprawiona przez ks. Dziekana M. Wójcika. W wygłoszonej homilii przypomniał zgromadzonym w kościele nauczycielom, dzieciom i rodzicom życiowe drogowskazy, które przekazywał nam Jan Paweł II. Oprawę liturgiczną nabożeństwa przygotowała siostra katecheta M. Rokosz.

Po Mszy w. odbyła się krótka cz. artystyczna nawiązująca do rocznicy wyboru Karola Wojtyły na papieża, przygotowana przez przedszkolaków, zakończona złożeniem kwiatów pod obrazem z wizerunkiem błogosławionego Jana Pawła II.

Dalszą część uroczystości poświęconych miał miejsce pod pomnikiem J. Pawła II. Delegacje uczniów poszczególnych klas zapaliły znicze i złożyły wianki kwiatów. Wspólnie odśpiewano „Barki”, ulubioną pieśń papieża, zakończyła uroczystości.

Druga odbyła się już w szkole. W stosownie udekorowanej sali gimnastycznej, dzieci zaprezentowały pięknie przygotowany program słowno - muzyczny poświęcony patronowi szkoły. W ciekawy sposób przybliżyły postać Jana Pawła II, przesłania z pielgrzymek do Polski.

Z kolei głos zabrała dyrektorka szkoły mgr Dominika Gniecka, witając wszystkich, przede wszystkim przybyłego na te uroczystości ks. Dziekana Marka Wójcika. Zwracając się do młodzieży powiedziała: „16 października 1978 roku to data bardzo ważna dla Polaków, dla wszystkich ludzi bez względu na wyznanie czy pochodzenie. To właśnie tego dnia został ogłoszony wybór Karola Wojtyły na papieża. Pierwszy papież pochodzący z Polski, kraju tak mało znanego. Ta zaskakująca wiadomość szybko obiegła świat. Równie szybko Jan Paweł II podbił serca wielu ludzi na świecie. Kiedy, kto miał możliwość spotkania z tym niezwykłym człowiekiem mówił, że była to niezwykła osoba. Umiał słuchać jak nikt inny. To do niego ludzie zwracali się o radę w ważnych sprawach. Zawsze uważnie ty i potrafił być artystą, tak wiele zrobił dla Polski i całego świata.

„Nasz” papież był naprawdę wyjątkowy. Rozmawiał ze wszystkimi, ale przede wszystkim słuchał. Szczególnie upodobał sobie dzieci i młodzież. Starał się do nich dotrzeć, ponieważ uważał, że to właśnie nie od was, w dużej mierze zależy przyszłość świata. Razem z nimi modlił się i piewał, rozmawiał na poważne tematy i artystował. Na zawsze pozostanie mi w pamięci jego szczerzy uśmiech. To chyba tym ujmował wszystkich najbardziej, tym, że był tak bardzo „ludzki” i radosny.

Zapraszam wszystkich do udziału w wesołych konkursach i zabawach związanych ze wszystkim co ukochał, poświęconych pamięci Jana Pawła II - naszego Patrona.”

Gwinnie i wesoło zrobiło się w sali gimnastycznej. Młodzież z klas starszych i gimnazjum chętnie uczestniczyła w licznych konkursach, zabawach i konkursach, przygotowanych przez Małgorzatę Łabuz, Małgorzatę Jakiewicz-Kozłową, Jolantę Węglarz-Burnus, Justyna Potaczek, wykazując się doświadczeniem o życiu Karola Wojtyły.

Natomiast dzieci z klas młodszych zaproszono pięć wy-



jechały na konkurs piosenki, przygotowany przez Iwonę Płoskonkę i Anetę Bulik, oraz konkurs plastyczny pod opieką Lucyny Gnieckiej i Anny Cichórz. Na zwycięzców czekały dyplomy, nagrody rzeczowe i słodkości, zasponsorowane przez ks. Dziekana, siostrę katechetkę oraz z pieniędzy pozyskanych przez szkołę.

Na zakończenie tego uroczystego dnia odbył się mecz piłki nożnej, nauczyciele kontra uczniowie, jako że papież był fanem „Cracovii”. Nauczyciele przegrali 6 : 10, a meczowi nie było końca.

Anna Liberda



Ojciec w tym Jan Paweł II wiosną 1959 r. jako biskup krakowski odwiedził i pobłogosławił ten dom. Przybył tu wizytując salki katechetyczne Parafii Niedźwiedziu.

„Janie Pawle z domu Ojca wspieraj nasz Gorczyca - ską Ziemię swym wstawiennictwem, tak jak kiedyś podziwiała jej piękno przemierzając górskie szlaki”.

W roku beatyfikacji naszego Wielkiego Rodaka Maria Kozyra z potomkami Anny i Józefa Nowaków postawili i poświęcili tę tablicę.

Poświęcił ks. Marek Cichórz w dniu 03.07.2011r.



Dom Nowaków w Koninie z pamiątkową tablicą. Fot. S. Stopa



WI TO SZKOŁY W KONINIE

25 listopada, w dniu imienin Katarzyny, Zespół Szkół w Koninie, godnie i z pełnym rozmachem uczcił swój Patronkę Katarzynę Smreczyńską, matkę piewcy Gorców Władysława Orkana. Od kilku ładnych lat, w tym właśnie dniu obchodzone jest w konińskiej placówce Wi to Szkoły. Do jego organizacji przygotowują się wszyscy: nauczyciele, uczniowie, Rada Rodziców, personel administracyjno-obsługowy oraz zespoły regionalne wraz z kapelą, a wszystko to pod czujnym okiem Dyrektorki Szkoły mgr Elżbiety Kurek.

Gości tegorocznego Wi ta byli przedstawiciele niedzwiedzkiego Oddziału Związku Podhalan z Prezesem Andrzejem Naporą, radni z wiceprzewodniczącą Barbarą Cichą i rodzice. Duchowieństwo reprezentował ks. Proboszcz Piotr Pławecki.

Wrazenie robiła udekorowana w regionalne, dawne sprząty i meble sala gimnastyczna. Rzucała się w oczy wyglądająca niezwykle barwnie, przybrana w góralskie stroje wypełniająca salę młodzież szkolna; od najmłodszych do najstarszych uczniów.

Natomiast sympatycznym uroczystośćom wzięli udział:

- uroczysty Apel z odśpiewaniem Hymnu Szkoły i prezentacji Pocztu Sztandarowego;
- złożenie wieńców pod pomnikiem Patronki szkoły;
- pokaz tańców i piewów góralskich w wykonaniu zespołu „Turbaczyki-Gorce”;
- inscenizacja zwyczajów kulinarnych z czasów K. Smreczyńskiej zaprezentowanych przez młodzież szkolną;
- wręczenie nagród i dyplomów uczniom - laureatom konkursów wiedzy poświęconych Patronce Szkoły;
- zbiorowa degustacja smakowitych, wspaniale przygotowanych przez Radę Rodziców i obsługę szkoły potraw regionalnych. Degustacja była zaiste udana, za jakość i ilość potraw imponującą. Wszystkim razem i każdemu z osobna, którzy te przysmaki przygotowali, należałoby publicznie podziękować, co niniejszym w imieniu nas, konsumentów czynimy. Dziękujemy zają i prosimy...

Zapytani o wrażenia wyniesione z imprezy powiedzieli:

A. Napora - prezes Gorczańskiego Oddziału Związku Podhalan w Niedzwiedziu:

Cieszę się, że p. Dyrektorka potrafiła zmobilizować nauczycieli i zorganizować tak piękną uroczystość poświęconą



Patronce szkoły. Chodzi o program w którym znalazło się wszystko: złożenie wieńców i kwiaty, był poczet sztandarowy, góralskie stroje, taniec i pieśń regionalna w wykonaniu zespołu „Turbaczyki - Gorce”. Uczniowie pokazali pieśń, tradycyjne obrzędy, no i co zasługuje na szczególne podkreślenie - wieńce zebranych ubrana jest po góralsku, co świadczy o tym, że góralska kultura regionalna kwitnie w Koninie.

B. Cicha - wiceprzewodnicząca Rady Gminy:

Myślę, że warto tutaj podziękować p. Dyrektorkę, nauczycielom i rodzicom, którzy dbają o naszą tradycję, a jeśli jej nie wstydzą i kultywują ją. Cieszy oko, że tyle młodzieży jest w strojach regionalnych, jak i fakt, że tak pieczołowicie starają się o pamięć matki W. Orkana, K. Smreczyńskiej.



A. Hopek - radny, były dyrektor szkoły w Koninie:

Dziękuję bardzo p. Dyrektorkę, a pamiętała o radnych, których zaprosiła na tę uroczystość szkolną. Dla mnie to jest przyjemność, bo kiedy miałem problem z tym Wi tem; Katarzyna Smreczyńska urodziła się 1 listopada i był to niedobry dzień na obchodzenie Wi ta Patrona. Zmarła 5 października, ale dnia mierci się nie obchodzi. Pomysł, aby Wi to obchodzić w dniu imienin Patronki był „strzałem w dziesiątkę” i przyjął się znakomicie.

T. Domagała - radny z Koniny:

To bardzo piękna impreza. Dziękuję wszystkim, którzy się przyczynili do jej zorganizowania. Szczególne podziękowania kieruję pod adresem p. Dyrektorki. Piękne stroje, piękna uroczystość. Bardzo dziękuję za zaproszenie na nią.

Stanisław Stopa

O DWÓCH TAKICH - CO ŚWIAT POKOCHALI!



MAREK OŁ DEK: Urodzony w 1982 roku w Por bie Wielkiej, gdzie uko czył szkoł podstawow . Nauk kontynuował w II Liceum Ogólnokształc ym w Rabce. Tu zdał matur , po której studiował na Uniwersytecie Pedagogicznym (wówczas Akademia Pedagogiczna) w Krakowie na kierunku geografia i ochrona rodowiska. Uczelni uko czył z tytułem magistra. Obecnie zacz ł studia doktoranckie. Od lat jest stałym i cennym współpracownikiem Biuletynu „ZGODA”, na łamach którego dzieli si z naszymi Czytelnikami wra eniami z zagranicznych woja y. Hobby Marka to podró e, wspinaczka, turystyka.

MICHAŁ APOLLO: Urodzony w 1981 r. w Gorlicach. Pochodzi z Mszczonicy Małopolskiej, gdzie uko czył szkoł podstawow . Nauk kontynuował w Liceum Ogólnokształc ym w Gorlicach, gdzie zdał matur , po której, podobnie jak Marek, uko czył studia magisterskie na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie. Kontynuuje studia doktoranckie. Hobby: podró e, wspinaczka na wysokie góry, „ ycie aktywne”, jak sam okre lił. Fotografie Michała cz sto goszcz na łamach naszego Biuletynu.



27 pa dziernika w Gimnazjum w Koninie go cili dwaj młodzi nauczyciele - geografowie z wykształcenia, za podró nicy z zamiłowania. Przeprowadzili lekcje multimedialne w klasach gimnazjalnych.

Skorzystalibyśmy z okazji, by szerzej porozmawiać z młodymi adeptami zdobywania „Korony Ziemi” (w jej skład wchodzi najwysze szczyty wszystkich kontynentów) i nieustannego podró owania po wiecie.

Oto tre naszej rozmowy:

Kiedy i jak si poznaliście?

Michał: Mo e zacz n od anegdoty? Spotkali my si na studiach. Marek miał akurat takie buty, jakie ja chciałem kupić . Podeszedłem do niego, powiedział mi, e te buty s fajne (to były buty do chodzenia po Tatrach), no i umówili my si na ciank wspinaczkow . Na ciance zorganizowali my pierwszy wyjazd w Alpy na Mount Blanc ...i tak to si zacz ło. Potem coraz wy sze góry i tym sposobem nasza wspólna przygoda trwa do dzisiaj.

Jak i z czyjej inicjatywy narodził si pomysł w drowania po wiecie?

Marek: To był obopólny pomysł. Kiedy znale li my si na ciance wspinaczkowej, zgadali my si i wymy lili my wspólnie projekt wyjazdu na Mount Blanc. To był pierwszy taki wyjazd.

Michał: Patr c z perspektywy czasu, to był logistycznie trudny wyjazd bo jeszcze nic nie wiedzieli my o podró ach i z tych wzgl dów to był dla nas trudniejszy wyjazd, ni np. zorganizowanie dzisiaj wyprawy na Mt. Everest. Wtedy było to dla nas gigantyczne przedsi wzięcie ze wzgl du na młody wiek i brak do wiadczenia.

Sk d czerpicie rodki na organizowanie tak odległych, a co za tym idzie kosztownych podró y?

Marek: Cz rodków pozyskujemy od instytucji, stale współpracujemy z Uniwersytetem Pedagogicznym. Czasem jedziemy w jakie miejsce wykona konkretne badania, które nast pnie wykorzystujemy. Współpracujemy te z „Marabutem” - firm produkuj c namioty i z „Tatra - Trade” z Zakopanego, jako testerzy sprz tu outdoor.

Michał: Pomagaj nam te wójtowie gmin, wspomagaj c rodkami, które s nam bardzo przydatne.

Kto jest Waszym organizatorem, jakby takim „impresario”?

Michał: Sami sobie radzimy, we własnym zakresie. Nie korzystamy z adnych biur podró y. Jedyne wyj tkiem było wej cie na Kilimand aro w Afryce, gdzie istnieje taki obowizek nałony przez Pa stwo.

Mo e kilka słów o uczelnianym Kole Naukowym, do którego nale ycie?

Marek: Istotnie, jeste my członkami Koła Naukowego Geografów oraz Samorzu Doktorantów na Uniwersytecie Pedagogicznym w Krakowie.

Przewodniczym jest Łukasz Bandała, który czasem pomaga nam w logistycznym przygotowaniu wypraw, od strony papierkowej, czyli poprawnego załatwienia potrzebnych do podró y dokumentów.

Koło doktorantów pomaga wszystkim absolwentom studiów, którzy dostaj si na studia doktoranckie, w odkrywaniu wiata lub prowadzeniu bada . W naszym przypadku geografia wi e si z podró ami. Pragn nadmieni , e główn pomóc otrzymujemy ze strony władz uczelni z obecnym Rektorem P. prof. Michałem liw , oraz

Prorektorem d/s studenckich P. prof. Romanem Malarzem, którzy wspieraj nas nieustannie w naszych wyprawach.

Kto i kiedy wyszedł z pomysłem prowadzenia lekcji multimedialnych?

Michał: Wynika to z faktu naszej współpracy z władzami uczelni.

Pani Iwona Tomasik z Rektoratu wymy liła taki cykl, który poprzez współprac z Biurem Promocji Uniwersytetu Pedagogicznego, miałby na celu aktywizac młodych ludzi i ich umysłów przede wszystkim do innego postrzegania nauki. Nie przez przyzmat wył cznie ksi ki, ale jak Pan widział, staramy si operowa ró nego rodzaju wiadomościami, nie tylko stricte geograficznymi, bo to nie jest te głównym celem naszych zaj . Naszym zadaniem nie jest zast powanie nauczyciela, ale raczej jego dopełnienie. Celem jest tutaj poszerzenie wiedzy, inne spojrzenie na ni , wzbudzenie zainteresowania u uczniów i uczestników naszych prelekcji multimedialnych okrelonymi zagadnieniami.



Michał i Marek: podczas rozmowy.

Która z dotychczasowych wypraw sprawiła Panom największy kłopot i wi załazi z największym ryzykiem?

Marek: Je eli chodzi o ryzyko to trudno okreli, ale chyba wyprawa do Republiki Południowej Afryki jest takim miejscem w którym człowiek nigdy nie jest pewny swego, ze wzgl du na tutejsz kultur jak i stanowisko miejscowych, rdzennych mieszka ców do białego człowieka, po upadku apartheidu. Po prostu oni si czasem mszcz za dyskryminacj do nich w przeszło ci. I cho nie odczuwalimy tego niebezpiecze stwa bezpo rednio, to wiedzieli my, e jest realne. Ostrzegano nas, tak, e odczuwali my pewn nerwówk . Pod wzgl dem trudno ci technicznych zaliczyłbym wyprawy: w Himalaje na dziewiczy szczyt Masala Peak i na Alask , gdzie podczas wychodzenia na Denali (Mc Kinley), był tydzie z temperatur minus 40 stopni Celsjusza.

Michał: Je li chodzi o mnie to było bardzo podobnie. Tak, jak Marek mówił, niebezpiecze stwo na linii człowiek-człowiek to chyba RPA, gdzie to zagro enie czuło si jakby w powietrzu. Nie było odczuwane przez nas bezpo rednio, ale ono istniało, jakby takie zawieszone. Zgadzam te z Himalajami. Tam szli my now , nieprzetart jeszcze cie k , i tak naprawd , wszystko mogło si zdarzy . Nie mieli my adnych informacji o szczelinach, urwiskach, skałach w tamtej okolicy, bo nikogo tam wcze niej nie było, i z tego powodu nieustannie towarzyszyło nam ryzyko. Trzeba było na bie co ocenia sytuacj i podejmowa wa kie decyzje.

Czy znałe li cie si kiedy w sytuacji bezpo redniego zagrożenia ycia?

Michał: Nie było jeszcze takiej sytuacji. Jeste my rozs dni, zachowujemy si zawsze racjonalnie.

Tak, jak wspomnieli my wcze niej, je dzimy na zasadach sponsoringu, i wiadomo, e nigdy sponsor nie b dzie zadowolony, je eli cel przez niego zlecony nie zostanie osi gni ty. Tu działa stara zasada: towar opłacony winien by dostarczony. My jednak, pomimo tego ryzyka, cz sto decydujemy si na odwrót. Tak było np. w czasie ubiegłorocznej podró y do Peru, gdzie chcieli my wy-

tyczy now drog na szczyt Yerupaji (6635 m. n.p.m.). Ze wzgl du na zbyt du e ryzyko zrezygnowali my, po prostu nie było sensu; doszli my do pewnego momentu ...kaplica ...koniec!

Podobnie było na Aconcagui, najwyższej górze Andów i całej Ameryki (6962 m). Te byli my z Markiem 200 metrów od szczytu kiedy nast piło nag-



Na zajęciach lekcyjnych

łe załamanie pogody. Zdecydowali my si na szybki odwrót, co si nam opłaciło, bowiem w trzy dni pó niej, ju doskonale zaaklimatyzowani wbiegli my niemal na górn .

Nie ma sensu ryzykowa ! Nie uznajemy ryzyka! Trzymamy si zasady: „Strze onego, Pan Bóg strze e”.

Najbliższe plany na przyszło ? Czy zostanie zdobyta „Korona Ziemi”?

Marek: „Korona Ziemi” jest cały czas w projekcie, tylko te góry, które nam jeszcze pozostały do zdobycia s na razie „odgrozone” barier finansow ; po



Marek i Michał za sterami „Jumbojeta 747”

prostu wyprawa na nie jest bardzo kosztowna. Bez odpowiedniego (czytaj hojnego) sponsora, wyprawa na Mount Everest, czy na Antarktyd , jest niemożliwa. Z bli szych planów, to wybieramy si do Malezji na wspinaczk skałkow w d ungli oraz na wulkan Fud i w Japonii.

Michał: Mo e dodam, e je li chodzi o stron finansow , to s to kwoty rz du 10-15 tysi cy dolarów za poszczególńy szczyt, za opłaty, pozwolenia, tak, e to s gigantyczne koszty. Nie liczymy tu dojazdu, sprz tu czy innych kosztów, które musimy opłaci ; w gr wchodz naprawd gigantyczne pieni dze.

Marek: Zezwolenie na sam Mount Everest kosztuje 10 tys. dolarów za osob , nie liczc adnych innych kosztów, tylko za sam wistek papieru.

Michał: Trzeba np. tak e zapłaci 4 tysi ce dolarów depozytu za miesi , e je zniesiemy, tak, e s ró nego rodzaju dziwaczne opłaty miejscowe, które tam trzeba wnosi .

Panowie interesuj si l dami. Czy nie poci gaj Was morza, oceany?

Michał: Jak najbardziej! Mieli my to w planach, ale odsun ło si w czasie ze wzgl du na góry, które nas teraz pochłaniaj . Mieli my w

planie przepłyn statkiem towarowym z USA do Europy w charakterze, powiedzmy, pomocnika marynarza; takie przedsi wzi cie o charakterze pionierskim.

Marek: Mo e jeszcze kiedy zajmujemy si nurkowaniem. Naley zauwazy , e oceany, to najmniej poznane rejony Ziemi stanowi ce główne wyzwanie przyszło ci przed naukowcami.

Na koniec chciałbym zapyta o to jedno, najwa niejsze zadanie - marzenie do zrealizowania, które chcieliby cie osi gn ?

Marek: No, chyba, eby cały czas cieszy si z tego, co si lubi.

Michał: Trzeba działa tak, aby zawsze mie jakie plany na przyszło . Gdyby policzy wszystko to, co chcemy zrobi , to mamy plan na 20 lat do przodu. Jak na razie, udaje si nam systematycznie realizowa nasze zamierzenia, czasem nawet z nadwy k . Chodzi o to, aby wci pod a do przodu.

W imieniu Czytelników dzi kuj Panom za bardzo interesuj c rozmow . ycz , aby Nowy, 2012 Rok, przyniósł Wam wiele osi gni i satysfakcji z pomy lnej realizacji zamierze , nade wszystko za , szcz liwych powrotów z dalekich podró y! Wszystkiego najlepszego!

Rozmawiał Stanisław Stopa



Baseny coraz bliżej...?

Jeszcze na jesieni ruszą pierwsze próbnе odwierty wód geotermalnych w Porębie Wielkiej. Kilku mеsięczne badania mają potwierdzić skład chemiczny odkrytego ponad czterdzieć lat temu ródła i sprawdzić jego wydajność. Przedstawiciele zainteresowanych samorządów liczą, że potem już tylko krok do uruchomienia basenów z ciepłе wód. Temu tematowi poświęcone zostało specjalne spotkanie władz i głównych udziałowców S-ki „Gorzkie Wody Termalne” zorganizowane przez Wójta Janusza Potaczka. Niżej, zarejestrowany przebieg tego spotkania:

M. M. Kowski - Prezes Spółki „GWT”.

Spółka otrzymała z Narodowego Funduszu Ochrony środowiska i Gospodarki Wodnej w dniu 28 września 2011 roku informację o tym, że wniosek, który złożyła o dofinansowanie w kwocie 50% na zadanie związane z realizacją koncesji na badania na odwiercie IG-1 w Porębie Wielkiej otrzymała dotację i została umieszczona na liście rankingowej NFO iGW. Do tego konkursu zostało zgłoszonych 6 wniosków, wszystkie przeszły formalne wymogi, natomiast potem pod względem merytorycznym jeden został odrzucony, a 5 przyjętych. Łączna kwota dofinansowania wynosi 44 miliony złotych, na ogólną wartość wniosków w wysokości ponad 80 mln złotych. Nasz wniosek był najmniejszym wnioskiem, opiewał wyłącznie na prace badawcze i zostało nam przyznane 1.300.000 zł. Drugą część w tej samej wysokości jest po stronie Spółki.

Witam udziałowców w osobach: Starosty Jana Puchałę, Wójta Gminy Mszana Dolna Bolesława Łąby, Wójta Niedźwiedzia Janusza Potaczka, Burmistrza Mszany Dolnej Tadeusza Filipiaka, posła na sejm Tadeusza Patality, oraz mojego zastępcę Marcina Radziły.

Pragnę podziękować T. Patalicę, który nam czas pomógł w tym, abyśmy to dofinansowanie otrzymali. Obecnie Spółka jest już po przetargu, który odbył się w maju, wygrała go krakowska „Nafta”, która przygotowuje plan Ruchu Zakładu Górniczego, a my w tym czasie przygotowujemy się do podpisania umowy, dostarczamy firmie, która jest już jakby na starcie do wykonywania tych czynności, aby po podpisaniu umowy mogła wejść w krótkim czasie w teren i rozpocząć prace przy odwiercie.

Treść informacji NFO iGW przekazana przez M. M. Kowskiego: „Uprzejmie informujemy, że Zarząd NFO iGW zatwierdził list rankingowy przedsięwzięcia do dofinansowania w formie dotacji ze środków Narodowego Funduszu na rok 2011, przewidzianych do realizacji w ramach programu priorytetowego „Energetyczne wykorzystanie zasobów geotermalnych”. Państwa wniosek nr 928/2011 znajduje się na powyższej liście. Podpisał dyrektor Wydziału Ochrony Ziemi Jerzy Swato”. Pismo nosi datę 28.09.2011 roku.

Starosta J. Puchała: - Pozyskanie tych środków to kolejny etap budowy tak długo oczekiwanych basenów w Porębie. Chcę bardzo podziękować wiceministrowi S. Gawłowskiemu za to, że dotrzymał słowa, co nas bardzo cieszy. Dziękuję posłowi T. Patalicę za skuteczne lobowanie. Dziękuję panom prezesom za dobrze przygotowane, prawidłowo napisane i złożone wnioski, co stało się podstawą pozyskania tych pieniędzy i że te wszystkie prace związane z przetargiem są zakończone. Praktycznie, po dzisiejszym dniu można powiedzieć, że za parę tygodni stanie tu wieża, która potwierdzi nam rozpoczęcie badań, na które tak długo oczekujemy. Dziękuję wam współpracownicy, że cięgniemy ten wóz razem, że mimo trudno ci i przeciwno ci (m.in. działania silnego lobby, żeby się nam tu w Porębie nie udało) udało się, przełamali my je. Wiadczą to o tym, że determinacja nas wszystkich i przychylność osób, które nam pomogły w pozyskaniu działek jak i pieniędzy, odniosły sukces. Dlatego dziękuję wam za tę determinację, szczególnie wójtowi J. Potaczce, który mnie tematem „zaraził”. Ledwo co zostałem wybrany starostą, pierwsze kroki skierowałem do mnie z propozycją „budujemy baseny w Porębie” i pod jego wpływem, złapałem tego „bakcyła”.

Następnym etapem jest pozyskanie funduszy, ale mam nadzieję, że z tym nie będzie problemu, bo informacje, które posiadamy dają podstawę do optymizmu. Rozmawialiśmy w kulisach forum ekonomicznego w Krynicy z wieloma znaczącymi przedsi biorcami z Nowego Sącza, Krynicy, okolic Limanowej, którzy są zainteresowani i już wyrazili akces wykupienia akcji na kilka, a niektórzy nawet na kilkanaście milionów złotych. Jestem przekonany, że dzisiejszy potwierdza, że idziemy w dobrym kierunku i jesteście my coraz bliżej budowy tych basenów.

Wójt J. Potaczek: - Ja pragnę podziękować szczególnie dwóm osobom, nie mówię o pośle Patalicę z którym pracujemy na co dzień, mianowicie Małgorzacie Skucha - wiceprezes NFO, i Staroście, bo gdyby nie ten milion złotych, który ryzykując włożył tutaj, to nie wiem, jakby się to wszystko potoczyło. To był, jakby zapalnik! Nie ukrywam, że z posłem Patalicę byliśmy niejednokrotnie w sejmie, również w towarzystwie osób, które kategorycznie robiły wszystko, aby te inicjatywy storpedować, w tym szczególnie Podhale.

Musimy jedno wiedzieć i ludziom to tłumaczyć: że to są wody lecznicze. To nie są wody termalne, które są tylko ciepłymi wodami, w których można się wykąpać, ogrzać i nic więcej. To są wody o właściwościach leczniczych - ciepła solanka. Kolejną rzeczą to fakt, że idziemy w kierunku balneologii, czyli możemy wykorzystać wybudowane skrzydło Domu Wczasów Dziecięcych, zakład w Porębie, czy wreszcie „Star Koloni”, żeby tam można było wykąpać, tak jak to jest w Busku czy innych uzdrowiskach. Poza tym, musimy wziąć jeszcze jedno pod uwagę; powstanie tu masa miejsc pracy. To jest też bardzo istotna sprawa, bo przecież obok fizjoterapeutek, musi funkcjonować całe obsługo we zaplecze administracyjno - gospodarcze i socjalne. To ewenement w tej skali, z czego się bardzo cieszę, i wszystkim jak najserdeczniej, jak mogę, dziękuję.

Starosta J. Puchała: - Dodam do tego, co powiedział wójt, że do tego długo dyskutowaliśmy na posiedzeniu Zarządu Powiatu, że nowe skrzydło Domu Wczasów Dziecięcych posiada tak wykonane pomieszczenia, że każdy pokój idealnie nadaje się na wannę, zabiegi i masaż. To jest na pewno dużym plusem tak, że biorąc pod uwagę fakt, że Spółka już zarabiała, zanim powstaną baseny, to można już

➔ nitk z wod solankowo - termaln podci gn do Starej Kolonii i skrzydła Domu Wczasów Dzieci cych i wykonywa zabiegi oraz masa e refundowane przez Narodowy Fundusz Ochrony Zdrowia; Spółka ju b dzie zarabiała. Na pewno współnicy potwierdz , e dobry gospodarz tak rz dzi, aby pieni dze pracowały. Zatem w nast pnym etapie, po zbadaniu i odwiercie, b dziemy si starali pod czy i zagospodarowa te objekty, aby Spółka nie ogł dała si tylko na inwestorów i udziałowców, ale sama zacz ła zarabia pieni dze na zabiegach balneologicznych. Starostwo Powiatowe ma zamiar jako udziałowiec, wło y aportem te budynki do Spółki, eby zarabiała pieni dze, bo to jest najwa niejsze.

Wójt J. Potaczek: - Jedno zdanie na temat, o którym powiedział Starosta. Oravica, Stara Oravica, co tam jest? Dwie niecki i nic wi cej! Par drewnianych łó ek i zobaczcie, e frekwencja nie ulega tam zmniejszeniu, mimo, e w odległo ci kilkuset metrów został wybudowany pi kny obiekt o standardzie europejskim. Ale nie ma tej wody. Tam jest tylko woda geotermalna, nic wi cej, i wcale jedno drugiemu nie przeszkadza. Chcesz si wyk pa , idziesz tam i ju . A tu mo esz wej jedynie na 20 minut i musisz wyj .

J. Puchała: - Nale y doda , e nie jeste my konkurencj dla „Bani” w Białce Tatrza skiej, czy basenów w Bukowinie, bo b dziemy wiadczy nowy zakres usług: usługi lecznicze, których oprócz sanatoriów w Busku czy Korczynie, nie ma i mo e by tak, e si przekształcimy w sanatorium, maj c wod o tak znaczc ych parametrach leczniczych. Tu le y szansa na rozwój regionu w skali nie tylko Limanowszczyzny, ale całej Małopolski.

M. M kowski: - Chc Staro cie serdecznie podzi kowa za deklaracj dotycz c uruchomienia balneologii w Domu Wczasów Dzieci cych. Zachodz c co roku do Urz du Skarbowego, słysz uwag : ci gle generujecie tam straty, kiedy wreszcie zacznie wam to przynosi jakie dochody? Teraz b d mógł odpowiedzie : musicie poczeka chwil , która nie jest ju tak odległa. Mam nadziej , e niedługo b dzie jakie dochody ju wykazywa .

Marcin Radzi ta: - Jako Zarz d, szczególnie jeste my powołani do bie cej działalno ci i prowadzenia działa na co dzie , które doprowadziły nas do sfinalizowania tego. W jego imieniu chciałbym podzi kowa posłowi T. Patalicie, który faktycznie przyczynił si do tego, e Spółka te rodki na badanie odwiertu otrzymała. Mo e par zda tytułem hi-



Rozpoczęcie prac w okolicy odwiertu.

storii: serdeczne podzi kowania dla Starosty i Wójta Potaczka. Pami tamy, e z tym tematem zacz ło si co dzia , kiedy starost został J. Puchała. Wtedy zostały podj te działania maj ce na celu pozyskanie terenu od Skarbu Pa stwa. To Starosta poczynił starania, dzi ki którym ten teren został przekazany i od tego zacz ły si faktyczne, a nie tylko słowne działania. W imieniu Spółki dzi kuj oczywi cie wszystkim współnikom, ale historycznie patrz c, te dwie osoby poło yły najwi ksze zasługi i poczyniły najwi cej stara . Panie Wójcie dzi kujemy za to, e Spółka ju od pocz tku otrzymała pewne dokumenty, które były wynikiem wcze niejszych działa gminy, a dzi ki którym nie wchodzili my „na pusto”, mieli my ju pewne przemy lenia i do wiadczenia Wójta i Prezesa, co walnie przyczyniło si do dalszego, sprawnego działania; wiedzieli my w którym kierunku i ? Serdecznie dzi kujemy w imieniu Zarz du i postaramy si , by jego działania przyniosły pozytywny efekt, czego wynikiem, mam nadziej , b dzie fakt, e wie e wiertnicze wreszcie stan i po tylu latach, nawet mo na powiedzie dziesi cioleciach w powiecie limanowskim doczekamy si mo liwo ci korzystania z bogactw naturalnych.

T. Patalita: - Ciesz si , e mog stwierdzi , i ministrowie Gawłowski i O oga-Skucha konsekwentnie t spraw prowadzili; były inne sugestie, o których nie chc tu teraz mówi . Deklaruj pomoc odno nie pozyskania dalszych gruntów. My l , e krok milowy został zrobiony, dobrze, e dokupili cie te polany. Chc powiedzie , e w przeci gu 2 lat w termy w Bukowinie Tatrza skiej zainwestowano 250 milionów złotych; to jest pot na kwota. Je eli tu uda si to doprowadzi do ko ca, to na pewno wzbogaci i odmieni to powiat i cały region. Ze swojej strony pragn zapewni : czy zostan posłem, czy b d na innym stanowisku, b d Spółce pomagał.

Stanisław Stopa

Podzi kowania nale si Dyrekcji i wychowawcom Domu Wczasów Dzieci cych w Por bie Wielkiej za udost pnienie nam sali gimnastycznej.

Sezon 2010/2011 II ligi trampkarzy i juniorów, ju na normalnym boisku trawiastym, zako czył si w czerwcu miejscami: **IV** juniorzy i **III** trampkarzy. Obecny sezon 2011/2012, po I rundzie jesiennej wygl da nast puj co: **III miejsce** - juniorzy ze strat 6 pkt do lidera i **II miejsce** - trampkarze ze strat 3 punktów do lidera, czyli jak widać bardzo niewiele.

Warto doda , e nasz klub najlepszych zawodników posiada w szkołach sportowych o profilu piłki no nej w Krakowie, a wi c mecze rozgrywaj chłopcy w nieco okrojonych składach. Poniek d jest to jednak sukces, poniewa w wi kszym mie cie, w lepszych klubach nasi młodzi piłkarze maj szanse na lepszy rozwój. Naszymi zawodnikami w krakowskich szkołach piłkarskich s : Kaczor Piotr, Wsół Damian, Por bski Wiesław, Gniecki Piotr i absolwent Lupa Dariusz. Nieoficjalnie wiadomo, e w tym roku doł czy do nich kolejnych dwóch młodych utalentowanych chłopców.

Ireneusz Potaczek - trener piłkarzy



ROK SUKCESÓW!

Rok 2011 „Orkan” Niedźwied rozpocz łbardzo dobrze, od wygrania XVII Turnieju Powiatowego w Limanowej w kategorii trampkarzy starszych z rocznika 1996. Nasi zawodnicy pokonali dru yny z Kamienicy, Ujanowic, Przyszowej, Dobrej, Tymbarku, Słopnic i Limanowej. Najlepszym strzelcem turnieju został nasz piłkarz Damian Gniecki, a bramkarzem Sylwester Jania. Pozostali zawodnicy, którzy brali udział w turnieju to: Majerczyk Paweł, Adamczyk Piotr, Cichorczyk Kamil, Brzeziński Mateusz, Smreczak Adam, Por bski Krzysztof, Por bski Michał, Sobeciński Damian i Kaczor Mateusz.



Europejski Fundusz Rolny
na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich



Program
Rozwoju
Obszarów
Wiejskich
na lata 2007-2013

**Lokalna Grupa Działania „Stowarzyszenie Piękna Ziemia Gorczyńska”
informuje o możliwości składania wniosków o przyznanie pomocy na operacje z zakresu:
„Małe projekty”, „Odnowa i rozwój wsi”, „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”,
„Rolnicowanie w kierunku działalności nierolniczej” w ramach działania
„Wdrażanie lokalnych strategii rozwoju objętego PROW 2007 - 2013” w ramach EFRROW**

Wnioski o przyznanie pomocy można składać w terminie: od 30 grudnia 2011 roku do 27 stycznia 2012 roku

Szczegóły na stronie www.lgd.mszana.pl lub w siedzibie LGD (Urząd Gminy Mszana Dolna ul. Spadochroniarzy 6, pok. 45 lub pod telefonem 18/3310009 wew.145)

**KTO, ILE I NA CO
MOŻE UZYSKAĆ DOFINANSOWANIE?**

Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw.

Kiedy, kto ma **pomysł na własny biznes** lub chce poszerzyć już prowadzony, ma tak możliwość wsparcia w ramach tego działania. Można na ten cel uzyskać nawet do **300 tys. zł.**, lecz nie więcej niż 50% kosztów kwalifikowanych. Jednak wielkość dotacji uzależniona jest od ilości utworzonych miejsc pracy. W ramach tego działania **zrefundowane mogą zostać koszty związane** min. z budową, nadbudową, przebudową, remontem, modernizacją budynków niemieszkalnych lub mieszkalnych, zagospodarowania terenu, zakupu maszyn, urządzeń, narzędzi, wyposażenia, sprzętu w tym komputerowego oraz środków transportu.

Rolnicowanie w kierunku działalności nierolniczej.

Jeśli nie jesteś mikroprzedsiębiorcą, ale masz pomysł na biznes i jesteś zainteresowany pozyskaniem środków unijnych a przy okazji jesteś **rolnikiem**, domownikiem lub małonkiem rolnika ubezpieczonym w KRUS, właśnie dla Ciebie jest to działanie. W ramach tego działania mogą zostać zrefundowane takie same koszty jak w działaniu „Tworzenie i rozwój mikroprzedsiębiorstw”. Standardowo na ten cel można uzyskać do **100 tys.** refundacji, a w przypadku działalności związanej z wytwarzaniem biogazu rolniczego lub energii elektrycznej z tego biogazu nawet do **500 tys. zł.**, jednak nie więcej niż 50% kosztów kwalifikowanych.

Małe Projekty.

Wszyscy, którzy nie kwalifikują się do wsparcia w ramach wyżej wymienionych działań mogą starać się o wsparcie z Małych Projektów. Mogą to być osoby fizyczne, przedsiębiorcy - biocy, rolnicy, organizacje pozarządowe, gminy, parafie.

W ramach tego działania można realizować projekty związane z:

- **Udoskonaleniem urządzeń i sprzętu** (bez środków transportu napędzanych mechanicznie);
- Organizację szkoleń i innych przedsięwzięć o charakterze edukacyjnym i warsztatowym dla podmiotów z obszaru objętego LSR;
- Organizację imprez kulturalnych, promocyjnych, rekreacyjnych lub sportowych związanych z promocją lokalnych walorów;

- Zagospodarowanie przestrzeni publicznej, z wyłączeniem pasów drogowych dróg gminnych, powiatowych i wojewódzkich;

- **Promocje i organizacje lokalnej twórczości kulturalnej lub aktywnego trybunału**, z wyłączeniem remontu i budowy budynków mieszkalnych;

- **Promocje lokalnej przedsiębiorczości**;

- Remont połączony z modernizacją lub wyposażeniem istniejących wiatlic wiejskich, oraz innych obiektów pełniących ich funkcje, oraz zagospodarowanie terenu przylegającego do tych obiektów;

- Utworzenie lub zmodernizowanie punktów informacji turystycznej, bazy informacji turystycznej oraz stron internetowych związanych tematycznie z ofertą turystyczną obszaru objętego LSR, przygotowanie i wydanie folderów oraz innych publikacji informacyjnych i promocyjnych dotyczących obszaru objętego LSR;

- **Budowę, odbudowę, przebudowę, remont połączony z modernizacją, zagospodarowanie lub oznakowanie obiektów małej infrastruktury turystycznej i rekreacyjnej oraz wyposażenie obiektów pełniących funkcje turystyczne i rekreacyjne**, z wyłączeniem hoteli, moteli, pensjonatów oraz bazy gastronomicznej;

- Promowanie, zachowanie, odtworzenie, zabezpieczenie lub oznakowanie cennego, lokalnego dziedzictwa krajobrazowego i przyrodniczego, w szczególności w obszarach objętych poszczególnymi formami ochrony przyrody, w tym obszarów Natura 2000;

- Odbudowa, renowacja, restauracja albo remont lub oznakowanie obiektów wpisanych do rejestru zabytków lub objętych ewidencją zabytków;

- Remont lub wyposażenie istniejących muzeów lub innych obiektów pełniących ich funkcje;

- **Kultywowanie miejscowych tradycji, obrzędów i zwyczajów, języka regionalnego i gwary, tradycyjnych zawodów i rzemiosła**;

- **Inicjowanie powstawania, przetwarzania lub wprowadzania na rynek produktów i usług**, których podstawą stanowi lokalne zasoby, tradycyjne sektory gospodarki lub lokalne dziedzictwo, w tym kulturowe, historyczne i przyrodnicze, zwanych dalej "produktami lub usługami lokalnymi", albo podnoszenie jakości takich produktów lub usług przez:

- Udział w targach i konkursach produktów lub usług lokalnych;



*Nie mam ju r k
Ale tylko Twoje r ce
Dla czynienia dzi moich dzieł
Nie mam ju nóg, mam tylko Twoje nogi,
Aby i dzisiaj do ludzi
Nie mam ju głosu, ale tylko Twój głos,
Abymówi dzisiaj o mnie.
Nie mam wi cej sił, mam tylko Twoje siły
Aby ludzi prowadzi do Mnie.*

Zakroczym - marzec 1986

PUNKT KONSULTACYJNY

Mija ósmy rok, jak w gminie Nied wied działa Punkt Konsultacyjny w zakresie problemów alkoholowych, a w nim dyur pełni terapeuta uzale nie . Klientami Punktu, zgodnie z Ustaw o wychowaniu w Trze wo ci s ludzie, którym naduwanie alkoholu skomplikowało ycie. S to głównie rodziny osób pij cych alkohol: matki, ony, dzieci. Przychodz , bo picie przez ich najbli szych, czyni ycie trudnym, czasem wr cz niemo liwym. Przychodz , bo same nie s w stanie sobie pomóc. I my im pomagamy.

Pomagamy głównie poprzez u wiadomianie, e tak dalej nie musi by , e jest Gminna Komisja Rozwi zywania Problemów Alkoholowych, gdzie mo na zło y wniosek o wydanie postanowienia o obowi zku poddania si leczeniu osób, których picie alkoholu przynosi innym szkody. Komisja wzywa te osoby do Punktu Konsultacyjnego na rozmowy z zatrudnionym tam terapeut po to, aby ten ich u wiadomił, e mog sami, dobrowolnie zrobi co ze swoim picciem, a jeżeli nie zechc tego zrobi Komisja skieruje odpowiedni wniosek do s du o wydanie postanowienia obowi zku poddania si leczeniu.

Terapeuta stara si u wiadomi tym osobom, e jest wyjcie, e mog uczestniczy w mitingach Wspólnoty Anonimowych Alkoholików w Mszanie Dolnej (odbywaj si one w salce przy ko cie parafialnym w czwartki o godzinie 18⁰⁰), mog podj leczenie w Poradni Odwykowej w Limanowej lub na Oddziale Leczenia Uzale nie Szpitala w Nowym Targu. Takich rozmów terapeuta odbywa w ci gu roku kilkadziesi t - dokładna ich liczba nie jest tutaj najwa niejsza -

20 →

Inicjowanie powstawania, przetwarzania lub wprowadzania na rynek produktów i usług, których podstaw stanowi lokalne zasoby, tradycyjne sektory gospodarki lub lokalne dziedzictwo, w tym kulturowe, historyczne lub przyrodnicze, zwanych dalej "produktami lub usługami lokalnymi", albo podnoszenie jako ci takich produktów lub usług przez:

- Udział w targach i konkursach produktów lub usług lokalnych;
- Promocje produktów lub usług lokalnych;
- **Budow , adaptacje lub wyposa enie niemieszkalnych obiektów budowlanych wykorzystywanych do prowadzenia sprzedaży produktów lub usług lokalnych;**
- **Budow , adaptacji lub wyposa enie niemieszkalnych obiektów budowlanych wykorzystywanych do tradycyjnego wyrobu produktów lokalnych;**
- Badanie rynku produktów lub usług lokalnych z wył czeniem działalności ci rolniczej;
- **Wykorzystanie energii pochodz cej ze ródeł odnawialnych** w celu poprawienia warunków prowadzenia działalności ci kulturalnej lub gospodarczej, w tym **polegaj cej na wynajmie pokoi w gospodarstwie rolnym**, z wył czeniem działalności ci rolniczej.

Jeden beneficjent w ramach Małych Projektów mo e otrzymać pomoc nawet do **100 tys. zł**, jednak na jeden projekt mo na uzyskać maksymalnie **25 tys. zł**, czyli nie wi cej ni 70% kosztów kwalifikowanych.

wa niejsza jest mo liwo ich odbywania, albowiem nie ma ludzi bezradziejnych, s tylko ludzie, którzy stracili nadzieje i t nadzieje mamy obo wi zek im przywraca .

Na terenie gminy Nied wied tak pomoc niesie również Marek Zapala w Koninkach, który ze swoimi pacjentami bywa na mitingach AA w Mszanie Dolnej, a wracaj c do swoich Koninek zabiera uczestników mitingu z naszej gminy.



Now jako ci w działalności Punktu w ko czym si roku, s pojawiaj cy si uczniowie szkół z terenu gminy i nie tylko, którzy zgłaszaj si na rozmowy kierowani przez swoich wychowawców po incydentach z picciem alkoholu w tle. Otrzymuj oni informacj o dalszych konsekwencjach u ywania alkoholu i kosztów jakie ono niesie. Trzeba podkre li również działalno w tym zakresie pracowników Orodka Pomocy Społecznej oraz piel gniarek rodowiskowych, którzy w swojej codziennej pracy najcz ciejszy spotykaj si ze skutkami społecznymi przez ludzi nie wiadomych, e ich picie ma znamiona choroby. Wiele wniosków do Komisji składaj te policjanci o leczenie osób, które w wyniku u ywania alkoholu łami prawo.

Bardzo du rol w tej trudnej pracy odgrywaj ksi a, którzy odbieraj przyrzeczenia abstynencji i daj ludziom mo liwo wł czenia Mocy Boga w swoje próby zmiany ycia. Przychodz również do Punktu osoby, którym si udało, którzy kiedy posłuchali rady, podj li leczenie i ju od kilku lat nie u ywaj alkoholu, zmieniaj ycie swoje i swoich rodzin.

Wa n grup klientów Punktu s studenci, którzy przychodz po materiały do pisanych przez siebie prac na ten, tak trudny społecznie temat. To szczególnie cieszy bo w ten sposób rozszerza si kr g ludzi wiadomych i mog cych u wiadomia innych, e w swoim cierpieniu nie s bezradni i bezsilni.

Pewnie nie wszystkie osoby i instytucje udało si tutaj wymienić, ale wszystkim im starajmy si podzi kowa , e nie uciekaj przed tym jak e społecznie trudnym i bolesnym problemem.

Tadeusz Waradzyn

UWAGA! Aby móc stara si o dofinansowanie w ramach wszystkich działań nale y mieszka , realizowa lub prowadzi działalno na terenie Gmin Mszana Dolna lub Nied wied . Pomoc na wy ej wymienione działania mo na uzyskać tylko za po rednictwem naszej LGD.

Jednak, by Pa stwa pomysły mogły uzyskać dofinansowanie, musz przyczynić si do osi gni cia min. jednego z ni ej podanych celów zawartych w naszej Lokalnej Strategii Rozwoju:

- **Promocja walorów turystycznych;**
- **Poprawa zagospodarowania przestrzeni publicznej obszaru**
- **Poprawa infrastruktury turystycznej;**
- **Podniesienie umiej tno ci i kompetencji mieszka ców obszaru;**
- **Rozwijanie aktywno ci społeczno ci lokalnej oraz piel gnowanie lokalnej tradycji i kultury;**
- **Poprawa infrastruktury stu cej zaspokajaniu potrzeb społeczno - kulturalnych, sportowych i rekreacyjnych mieszka ców;**
- **Wsparcie inicjatyw proekologicznych (pro rodowiskowych**
- **Rozwój przedsi biorczo ci nie wywieraj cej negatywnego wpływu na rodowisko naturalne.**

Zatem zach camy Pa stwa do składania wniosków oraz korzystania z doradztwa pracowników biura LGD. Warto spróbowa isi gn po te rodki, poniewa mamy ich jeszcze sporo do rozdysponowania.

Opr. R.K



Sylwia Karpierz, lat 25, instruktorka i organizatorka orkiestry dętej w Niedźwiedziu, zamieszkała w Mszanie Górnej.

Kiedy i w jaki sposób rozpoczęła się Pani przygoda z muzyką? Kto miał największy wpływ na ukierunkowanie Pani muzycznych zainteresowań?

Wszystko zaczęło się, gdy miałam 5 lat. Mój tata, saksofonista i klarnecista z zamiłowaniem, bardzo chciał, aby jego dzieci też grały i tak od najmłodszych lat zapoznawał mnie z klarnetem i saksofonem. Gdy zauważyłem, że posiadam talent, wziął mnie na pierwszą próbę orkiestry dętej w Mszanie Dolnej, gdzie spędziłam kilkanaście lat. Ta gra jednak nie wystarczała, chciałam czegoś więcej, więc tata zapisał mnie do Szkoły Muzycznej w Limanowej. Tam poprawiłam swoją technikę gry, wzbogaciłam wiedzę muzyczną i poznałam zasady w niej obowiązujące.

W tym okresie zaczęła się także moja przygoda z weselami. Gra i śpiew stały się moją fascynacją na parę dobrych lat.

Czy jest rodzaj muzyki, który Pani najbardziej lubi? Które z instrumentów muzycznych są Pani szczególnie bliskie?

Słucham wielu rodzajów muzyki, z których ulubionym jest jednak rock. Stary, dobry, polski rock. Uwielbiam brzmienie gitar, jednak nie zmienia to faktu, że najbliższymi mi instrumentami są saksofon i klarnet.

W jaki sposób została Pani instruktorką i organizatorką orkiestry w naszej gminie?

Przez przypadek. Z inicjatywą wyszła do mojego taty p. Danusia Liberda, której syna tata właśnie uczył gry na saksofonie. Ze względu na zdrowotnych tato

Rozmawiamy z Sylwią Karpierz instruktorką i organizatorką naszej orkiestry dętej

nie dał rady podjąć takiego wyzwania i zaproponował to mnie. Ponieważ kształciłam się w tym kierunku, byłam pewna, że jestem odpowiednią osobą na to stanowisko. Pozostała kwestia rozmowy z Wójtem J. Potaczkiem, który bardzo pozytywnie przychylił się do wszystkich moich propozycji. I tak na początku grudnia 2010 roku zaczęliśmy nasze próby, a w dniu 10 stycznia Bożego Narodzenia już zagraliśmy. Granoczyło to z cudem, nie wierzyliśmy, że się uda, na szczęście spotkałam się z taką aprobatą mieszkańców Gminy, że nabrałam pewności, że stworzymy coś fajnego, w czym każdy z nas ma swój udział. Kolejnym dowodem na to był najlepszy tego dowodem. W tym roku również wszystkich zapraszamy! Obiecujemy więcej!

Ilu muzyków liczy obecnie orkiestra? Jak ocenia Pani zdolności i zaangażowanie swoich „uczniów”?

Moji uczniowie są najlepsi. Czasem denerwujemy się wszyscy na siebie, ale każdy bardzo się stara. Każdy z nas jest inny, ale zna swój wartość.

Pani trzy wyżyczenia pod adresem Nowego, 2012 roku?

Nowe instrumenty, własne pomieszczenie na próby i stroje dla orkiestry.

Jest w naszej gminie wiele osób, które potrafią cicho grać na instrumentach dętych, a pozostają cicho poza zespołem. Jak ich zaktywizować?

Trzeba tylko chcieć i przyjąć na próbę. Drzwi mamy zawsze otwarte!

Które z sekcji instrumentalnych wymagają pilnego wzmocnienia? Na jakie instrumenty jest największe zapotrzebowanie?

Najbardziej potrzebujemy puzonów, basów, w drugiej kolejności tenorów i barytonów. Są to instrumenty, których nikt dla własnego użytku raczej nie kupi, bo nie są „chodliwe” jak np. saksofony; musimy tu czekać na pieniądze z gminy lub od ewentualnych sponsorów.

Proszę o informację dla kandydatów do orkiestry (tych, którzy chcą się uczyć gry, jak i tych, którzy już grają) o terminach i miejscu prób i zajęć.

Próby orkiestry odbywają się we wtorek



Na dzień dzisiejszy orkiestra liczy 17 osób grających i 5 uczących się. Są to starsi muzycy, którzy przychodzą nam pomagać, zazwyczaj w okresie wakacji. Pracują za granicą, ale kiedy są w kraju z chęcią nas odwiedzają, a my jesteśmy im za to bardzo wdzięczni.

Jak ocenia Pani dotychczasową pomoc i wsparcie władz gminnych dla powstania orkiestry?

Jak to zawsze w takich sytuacjach bywa. Pomoc jest, ale bardzo mała.

ki i próbki w godzinach 18.00 - 20.00.

W poniedziałki i niedziele odbywają się lekcje indywidualne w tych samych godzinach. W imieniu całej orkiestry bardzo serdecznie zapraszamy wszystkich chętnych na próby do Domu Kultury, gdzie muzykujemy.

Dziękujemy Pani za rozmowę. Gratulujemy dotychczasowych efektów w pracy. Życzymy wytrwałości, cierpliwości i hojnych serc w 2012 roku.

Redakcja



DBAJMY O ZDROWIE WŁASNE! SZANUJMY ZDROWIE INNYCH!



Wpływ czynników rodowiskowych na zdrowie człowieka, czyli woda, wyo , powietrze, gleba.

- Konsekwencj zanieczyszcze powietrza s :
- Choroby układu oddechowego;
 - Zaburzenia centralnego układu nerwowego;
 - Reakcje alergiczne ustroju;
 - Zaburzenia w układzie kr enia.

Na wskutek zanieczyszczenia wody i gleby zagro one s funkcje układu pokarmowego, wydalniczego i kostnego.

Azbest jest bardzo niebezpieczny!!!

Oddychanie powietrzem w którym znajduj si niewidzialne dla oka włókna azbestu, prowadzi do rozwoju chorób układu oddechowego, takich jak: rak płuc, pylica azbestowa, nowotwory o wysokiej zło liwo ci (mi dzybłoniak opłucnej i otrzewnej).

Azbest jest zagro eniem dla zdrowia, gdy dojdzie do uszkodzenia (łamanie, kruszenie, ci cie) wyrobów zawieraj - cych go, b d samoistne zniszczenie.

Szkodliwe skutki spalania odpadów w piecach domowych:

Spalanie odpadów z tworzyw sztucznych takich jak: worki foliowe, butelki plastikowe, stare meble, buty, drewno lakierowane, opakowania po sokach, mleku, odpadów gumowych, jest ródłem powstawania w powietrzu substancji szkodliwych, które wdychamy. Wrzucaj c odpady do ognia nie pozbywamy si problemu, lecz szkodzimy sobie, swoim bliskim, innym, tak e noworodkom znajduj cym si jeszcze w łonie matki.

Podczas spalania odpadów, z kominów wydobywaj si szkodliwe zwi zki chemiczne: chlorowodór, fluorowodór, tlenek azotu, tlenek siarki, tlenek w gla, dioksyiny i furany, pyły zawieszony w powietrzu i sadze, metale ci kie, wieloper cieniowe w glowodory aromatyczne. Substancje te s przyczyn wyst powania wielu chorób takich jak:

- nowotwory,
- zwi kszona podatno na infekcje,
- uszkodzenie systemu odporno ciowego i nerwowego,
- choroby alergiczne,
- bóle głowy i stany depresyjne,
- uszkodzenie w troby i płuc,
- zaburzenie rozwoju i zdolno ci uczenia si .

Spalanie odpadów w piecach jest te przyczyn odkładania si truj cych substancji w glebie i wodach gruntowych, które powoduj zatrucie warzyw i owoców uprawianych w przydomowych ogródkach.

**Spalaj c odpady nie oszcz dzamy, ale zwi ksza-
my koszty leczenia całej rodziny!!!**

Wpływ ruchu na organizm człowieka

Ruch jest naturaln potrzeb ludzkiego organizmu. Aktywno ruchowa jest lekarstwem na wiele chorób: usprawnia działanie układu krwiono nego, kostnego, nerwowego, oraz korzystnie wpływa na nasze samopoczucie psychiczne, pozwala tak e rozładowa stres i poprawia nastroj.

Nasz organizm rozwija si i doskonali dzi ki ruchowi. Bardzo wa na jest aktywno ruchowa, która wpływa na prawidłowy rozwój młodego organizmu człowieka.

W ostatnich latach obserwuje si zastój aktywno ci fizycznej dzieci i młodzie y. Post p cywilizacyjny, rozwój technologii komputerowej wpływa na nasilenie si tego zjawiska. Polacy to naród zasiedziały.

W XIX w. Tissot powiedział; „Ruch mo e zast pi wszystkie lekarstwa, ale adne lekarstwo nie jest w stanie zast pi ruchu.”

Opracowała Halina Palka

Piel gniarka, radna, przewodnicz ca Komisji Sportu Turystyki i Rekreacji



O zdrowych walorach zaj ruchowych nikomu nie musimy opowiada . Ka dy o tym dobrze wie, ucz c si ruchu na zaj ciach sportowych z naszym trenerem. Ale to była tylko wiedza, teraz nasze dzieci dzi ki po wi ceniui si Mariany Mrowcy, byłego trenera Justyny Kowalczyk, Sylwii Ja kowiec i 50 medalistów nied wiedzkiej i msza skiej ziemi.

Zaj cia pozalekcyjne dla szkoły podstawowej i gimnazjum odbywaj si z entuzjazmem wszystkich, którzy maj popołudniami wolny czas w czwartki, pi tki, a nawet soboty. Celem głównym jest du o ruchu z piłk , na nartach w formie realizacji w grupach wiekowych. Wybrani z nich wszystkich stworz dru yn do walki w narciarstwie. B d to ch tni, zdolni i pragn cy próby sił w powiecie, Małopolsce, a mo e Kraju.

Obecnie Karolina Mrowca trenuje w kadrze polskich juniorów i je dzi po Europie. Justyna Kowalczyk z Sylwii Ja kowiec czy Paulin Maciuszek, córka naszej pierwszej złotej medalistki Polski z Nied wiedzia Michaliny Maciuszek, startuj w dru ynie w Pucharze wiata, plasuj c si w pierwszej dziesi tce najlepszych, a Justyna walczy o medale.

To ona wskazała, e dla Nied wiedzia trzeba nowych nart, na r ce jej byłego trenera - i ju dzieci za darmo ten sprz t maj . Poprzez program Animatora Sportu, dzi ki szkole i Komisji Sportu mamy t szans dla dzieci. MM



PODWÓJNY JUBILEUSZ



w Gorczańskim Parku Narodowym



JANUSZ TOMASIEWICZ

Dyrektor GPN z parkiem związany jest od 1983 roku.

Po ukończeniu Wydziału Leśnego Akademii Rolniczej w Krakowie podjął pracę w charakterze leśniczego w Obwodzie Ochronnym Turbacza, w dolinie Kamienicy.

Od 1992 pełnił funkcję zastępcy dyrektora Parku. Od 2001 roku na stanowisku dyrektora kieruje Parkiem.

Z okazji Jubileuszu 10-lecia dyktowania GPN, proszę przyjąć gratulacje, oraz serdeczne życzenia, by następnymi latami spełniły zamierzenia i dążeń zawodowe, a także przyniosły Panu wiele satysfakcji z własnych dokonań.

Przechodząc do celu rozmowy proszę o dokonanie oceny minionego roku z pozycji Gospodarza Parku.

Mija kolejny rok działalności Gorczańskiego Parku Narodowego. To rok jubileuszowy. Proszę pokrótce o przypomnienie historii utworzenia Parku Narodowego w Gorcach.

Faktycznie w roku 2011 mija 30 lat od początku funkcjonowania Parku. Starania o jego utworzenie w tej części Beskidów rozpoczęły się już w latach 50. i 60. XX w. W r. 1964 utworzono, a następnie reaktywowano na obszarze 319 ha rezerwat „Turbacz” im. Władysława Orkana. Kilka lat później w roku 1970 został utworzony rezerwat „Dolina Łopusznej”. Z początkiem lat 70. minionego stulecia inż. Stanisław Smólski – ówczesny konserwator przyrody województwa krakowskiego przedstawił propozycję utworzenia Gorczańskiego Parku Narodowego o powierzchni ponad 13 000 ha. Podobny projekt, zakładający objęcie ochroną 9200 ha, opracował też mgr inż. Jerzy Honowski pierwszy dyrektor Parku. W 1974 roku prof. Stefan Michalik przygotował do-

kumentację projektów, zakładając objęcie ochroną 6720 ha centralnej części Gorców. O ochronę gorczańskiej przyrody od lat zabiegali także organizacje społeczne, między innymi Polskie Towarzystwo Leśne, Liga Ochrony Przyrody oraz Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze.

W roku 1976 Komitet Ochrony Przyrody i Jej Zasobów Polskiej Akademii Nauk, uznając powołanie GPN za priorytetowe. W dniu 19 kwietnia 1979 roku Minister Leśnictwa i Przemysłu Drzewnego powołał rezerwat „Gorce” o powierzchni 1990,20 ha, który połączył dotychczasowe rezerваты „Turbacz” i „Dolina Łopusznej” w jeden obszar części ochrony gorczańskiej puszczy o powierzchni 2422,20 ha. W następnym roku, 8 sierpnia 1980, wydane zostało Rozporządzenie Rady Ministrów w sprawie utworzenia GPN.

Na jego podstawie rozpoczęła swoje istnienie z dniem 1 stycznia 1981 roku czternasta w Polsce i piąta w naszych Karpatach park narodowy w Gorcach o łącznej powierzchni 5908,44 hektarów.

Tworząc Gorczański Park Narodowy wybrano wersję o najmniejszej powierzchni, i w dodatku okrojono, dlatego pierwszy dyrektor Parku Jerzy Honowski, członkowie Rady Naukowej Parku i inni przyrodnicy, podjęli zabiegi o jego powiększenie. Planowano włączenie części doliny Olszowego Potoku i potoku Poręba, które nie były objęte ochroną. W roku 1988 decyzją Ministra Rolnictwa, Leśnictwa i Gospodarki Rybnictwa przekazano w zarząd Parku 805 ha lasów, między innymi wymienione tereny. Także w drugiej połowie lat 90. XX w. kontynuowano prace nad powiększeniem Parku, do włączenia głównego i bocznych enklaw, m.in.: Hali Długiej, polany Podskały. Z początkiem 1997 r. GPN został powiększony do 7019,07 hektarów.

Z inicjatywy ówczesnego dyrektora Andrzeja Gruszczyka utworzono rozległą na 16 647 ha otulinę, mającą ograniczyć negatywne wpływy zewnętrzne na Park. Poza funkcję ochronną, w jej obszarze zakładano także realizację zadań edukacyjnych. GPN jest jednym z mniejszych Parków Narodowych, zajmuje około 13% powierzchni Gorców.

Czyś koncepcję jego powiększenia i szanse na ich realizację?

Już w połowie lat osiemdziesiątych XX w. rozpoczął wykupy enklaw prywatnej własności (polan reglaowych) znajdujących się wewnątrz Parku.

W roku 2009 udało się nam wykupić tereny także poza granicami GPN, nabywając blisko 16 ha lasów na północno-wschodnich stokach Turbacza. Jest to bogaty pod względem przyrodniczym fragment borów wiekowych ze różnymi torfowiskami górskimi. Także sam najwyższy szczyt Gorców znajduje się teraz we władaniu Parku. Niebawem nabyte tereny zostaną włączone w granice GPN, tym samym zostanie on powiększony.

Bardzo ważnym dla ochrony gorczańskiej przyrody było wyznaczenie dwóch obszarów specjalnej ochrony, będących elementami sieci Natura 2000. Pierwszy z nich, to obszar specjalnej ochrony ptaków „Gorce”, utworzony w roku 2004 na areale 6824,9 ha, obejmujący w swoim zasięgu przede wszystkim główny kompleks Parku. Powstał dla ochrony występujących tutaj kilkunastu (19) gatunków rzadkich ptaków, m.in.: głuszca, dzięcioła biało-grzbiatego i trójpalczastego, sóweczki, puszczyka uralskiego, a także puchacza, orla przedniego, orlika krzykliwego i innych.

W roku 2008 Komisja Europejska zaakceptowała utworzenie na znacznej części Gorców i fragmentu Beskidu Wyspowego specjalnego obszaru ochrony siedlisk o nazwie „Ostoja Gorczańska”, o powierzchni 17.997,89 ha. Podlega tam ochronie wiele cennych i bogatych pod względem florystycznym oraz faunistycznym siedlisk. Są to także te obszary zabezpieczające najcenniejsze pod względem przyrodniczym tereny Gorców, a także części Beskidu Wyspowego.

Proszę o przedstawienie podejmowanych działań na polu ochrony przyrody, edukacji i monitoringu przyrodniczego w minionym roku.

Podobnie jak i poprzednie, rok 2011 był okresem intensywnej pracy całego zespołu Pracowników Parku. Jak zawsze, do priorytetowych należały zadania z zakresu ochrony przyrody →

→ lasów i gorczyńskich polan leżących w granicach ochrony czynnej i krajobrazowej.

W ekosystemach leśnych starali się dbać o ich stan sanitarny i zdrowotny, w miarę posiadanych możliwości ograniczając rozwój kornika drukarza w tej części Parku, oraz o dobry stan naturalnych odnowiejodłowych i liściastych, między innymi przez ich zabezpieczenie przed presją jeleniowatych. Dużo uwagi poświęciliśmy niektórym grupom zwierząt, np. płazów odtwarzając dla nich miejsca rozrodu w postaci małych zbiorników wodnych, likwidując pułapki ekologiczne na drogach wewnętrznych Parku. Ostatnie z wymienionych zadań były możliwe do realizacji dzięki otrzymanym środkom krajowym i pochodzącym z UE w ramach projektu „Ochrona czynna gatunków fauny związanych z małymi zbiornikami w GPN i jego najbliższym otoczeniu”.

Szczególnie uwagę skupiamy na polanach reglaowych, które w zatraconym tempie podlegają sukcesji leśnej.

Wszystkie powierzchnie będące w zarządzie Parku kosimy, odkrzewiamy; na polanie Wzorowej kontynuowany jest wypas kulturowy.

W minionym roku prowadziliśmy wieloaspektowy monitoring przyrodniczy. Pracownicy Słubicy Parku gromadzili informacje dotyczące migracji zwierząt w korytarzach ekologicznych łączących Park i Gorce z innymi terenami, notowali miejsca występowania dzięciołów i sów, oraz innych ptaków drapieżnych. Badali stopień uszkodzenia przez zwierzynę płową (jelenie i sarny) młodego pokolenia lasu. Zbierali informacje dotyczące rzadkich gatunków flory.

Jak co roku, dużo czasu poświęciliśmy na edukację przyrodniczą, kierowaną głównie do młodych mieszkańców otoczenia Parku jak i odwiedzających. Od początku maja niemal do końca października udostępniona była terenowa baza edukacyjna „Gajówka Mikołaja” w Łopusznej, prowadzona w niej zajęcia dla dzieci i młodzieży. Odbyło się kilka spotkań z twórcami, którzy czytali swoje wiersze. Okresowo czynną była też baza edukacyjna na polanie Wzorowej pod Turbaczem. W miesiącach wakacyjnych zorganizowane zostały wycieczki tematyczne po Parku, w trakcie których Pracownicy dzielili się z uczestnikami szeroką wiedzą z dziedziny przyrody, kultury.

W mijającym roku kontynuowali my remonty szlaków turystycznych, m.in. czarnego prowadzącego z Koniny-Ha-

łamy przez las wsi Konina na Kudłoto dalej obok Kudłotskiego Bacy do Lubomierza, a także ołtego, wiodącego z Lubomierza - Przystępu przez Kudłoto i przebiegającego przez Borek na Turbacz. Odwiedzający Park mieszkańcy i turyści mogli komfortowo wędrować przez gorczyńskie ostropy. Prace te były realizowane w ramach projektu „Ochrona przyrody GPN poprzez modernizację jego infrastruktury turystycznej etap I”.

Dzięki pozyskanym środkom z NFO i GW mogliśmy przeprowadzić gruntowną termomodernizację budyn-



Fot. J. Tomaszewicz
Zimowy obraz wiekowego jawora pod polaną Mostownica, o obwodzie 415 cm, wiek około 250 - 300 lat.

ku dyrekcyjnego w Porbie Wielkiej. Obecnie, do ogrzewania korzystamy z odnawialnych źródeł energii, bowiem zamontowane zostały pompy ciepła i panele słoneczne.

Przedstawione hasłowo tematy jedynie w części przybliżają bogaty list działań Parku.

Jak ocenia Pan rok 2011 w porównaniu z poprzednimi?

Niewątpliwie, mijający rok był dla nas czasem bardzo trudnym, bowiem z dniem 31 XII 2010 r. przestało istnieć Gospodarstwo Pomocnicze przy GPN. Wszystkie wypracowane dochody, które wcześniej przynosiło, odprowadzane były do budżetu państwa, natomiast otrzymywaliśmy z niego środki finansowe na bieżące działania. Ich wysokość była w dużej mierze uzależniona od wypracowanych. Tak procedura wydziałała nieco drogą, a konkretnie czas w jakim spływały fundusze. Podobną dotyczyła środków przekazywanych przez NFO i GW.

Dzięki pomysłowości, zaangażowaniu całego zespołu Pracowników w mijającym, jubileuszowym roku 2011, udało nam się zrealizować wiele zadań,

których część wymieniałem wcześniej. Osobiście uważam, że rok ten należy ocenić pozytywnie.

Jakie nowe wyzwania czekają Pana i pracowników Parku w nowym roku?

W nadchodzącym 2012 roku czekają nas kolejne zmiany, związane z nowelizacją ustawy o ochronie przyrody. Gorczyński PN ze swojej jednostki budżetowej zostanie przekształcony w państwowy osob prawny. Zmieni się nieco system finansowania, bo poza otrzymywaną dotacją z budżetu, będziemy mogli pozostawiać wypracowane i pochodzące z różnych źródeł środki finansowe, a następnie przeznaczać je na ustasowanie działalności Parku. W tym zapisów znolizowanej ustawy staniemy się uytakownikami wieczystymi dotychczas zarządanych gruntów.

Oczywiście to nie wszystkie zmiany, jakie wprowadza prawo.

W 2012 roku kontynuować będziemy wiele działań prowadzonych dotychczas, o których wspominałem. Przystąpimy też do prac nad planem ochrony Parku, który mamy sporządzić do połowy 2014 roku. W nim zostaną określone na okres 20 najbliższych lat najważniejsze działania w zakresie ochrony przyrody, edukacji i udostępniania, monitoringu i badań.

Powstaną też wytyczne do miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego. Będzie to bardzo ważne dla Parku dokument.

Dziękuję Panu Dyrektorowi za udzielenie obszernych informacji na zadane pytania. W imieniu Redakcji życzą ci zdrowia i wszelkiej pomyślności w Nowym Roku!

Rozmawiała Anna Liberda

23 XI w siedzibie Gorczyńskiego Parku Narodowego w Porbie Wielkiej odbyło się spotkanie grupy roboczej ds. ochrony przyrody Natura 2000 w aspekcie możliwości rozwoju lokalnej społeczności na Łuku polskich Karpat.”

Miało na celu opracowanie mechanizmów współpracy służb ochrony przyrody na obszarze polskich Karpat, służących efektywniejszemu działaniu oraz prowadzących do silniejszego zaangażowania społeczności lokalnych.

Na spotkanie przybyli przedstawiciele karpaccich parków narodowych i siedzących z nimi gmin oraz regionalnych dyrekcji ochrony środowiska. AL





Foto: S. Stopa

Poręba Wielka wzbogaciła się o 2 nowe, ważne inwestycje.

8 XI uroczystość oddania została jedną z najbardziej kosztownych inwestycji powiatowych w naszej gminie: zabezpieczenie osuwisk przy drodze do Poręby Górnej. Inwestorem było Starostwo Powiatowe w Limanowej, wykonawcą firma „DROGBUD” z Zawoi. Koszt przedsięwzięcia wyniósł około 4 milionów złotych. **Od 8 listopada droga do Poręby Górnej stała się bezpieczniejsza; zlikwidowano jej czułe i niebezpieczne miejsca!**

Owa kochani i znaczeniu przedsięwzięcia niech wiadczy słowa wypowiedziane przez osoby bezpośrednio zaangażowane:

Dyrektor M. Urbanski: - Oddajemy do użytku inwestycje - zabezpieczenie osuwisk przy drodze powiatowej w Porębie Wielkiej na os. Buchole i Zapały. Zostały wykonane przez powiat przy dofinansowaniu z MSWiA. Koszt zabezpieczenia osuwiska na os. Buchole wynosi 1.745.000 zł, a na os. Zapały 1.400.000 złotych.

Po oficjalnym oddaniu inwestycji, na II uroczystość oddano do pensjonatu „Tram” w Koninkach. Tu, Wójt Gminy przywiózł go i dziękując za wzorowe wykonanie tak w niej dla bezpieczeństwa naszych mieszkańców inwestycji, wręcz z Przewo-

WAŻNE INWESTYCJE W PORĘBIE WIELKIEJ

dniczym Rada Gminy E. Krzysztofakiem, symboliczne pamiątki i gadaniny.

E. Krzysztofak podziękował w imieniu samorządu inwestorom i wykonawcom, a zwracając się do Starosty Limanowskiego stwierdził: - „Jako Honorowy Obywatel naszej gminy bardzo się Pan czuł bezpieczniejszym na naszych drogach”.

Starosta J. Puchała powiedział:

- „Szanowni Państwo! Dziękuję, a p. Wójt, Przewodniczący Rady i radni tak miło nas gościli. Rzadko się zdarza, by gmina tak okazywała wdzięczność”.

To nie było łatwe zadanie. Dziękuję Dyrektorowi Urbanskiemu i całemu Zarządowi Powiatowemu Dróg za to, że przyjął to zadanie na siebie, aby projekt był dobrze zrobiony. Dziękuję wykonawcy za solidną robotę, tak i inspektorowi nadzoru.

Powiem szczerze: przez te dwie kadencje udowodnili mi, że tyle inwestycji drogowych ile zrobili mi w Gminie Niedźwiedzia, nie zrobiono w żadnej gminie naszego powiatu. Pragnę stwierdzić, że było to moim wielkim sukcesem, a było to moim wielkim sukcesem. Pragnę stwierdzić, że było to moim wielkim sukcesem, a było to moim wielkim sukcesem. Pragnę stwierdzić, że było to moim wielkim sukcesem, a było to moim wielkim sukcesem.

Powiat limanowski otrzymał w ubiegłym miesiącu nagrodę „Płatynowej Płyty” za największą ilość wykonanych chodników, barier, umocnień, poboczy i przejść dla pieszych w województwie małopolskim. To absolutny rekord! Zrobili mi trzy razy więcej, niż drugi w kolejności, powiat bo-

Foto: S. Grzywacz



chemski! To dzięki osignięciu, a jego pomysłodawcą był J. Potaczek, który mi zaproponował na początku mojego urzędowania na funkcji Starosty: Róbmy chodniki!

Ciesz się, że po 9 latach zabiegów i starań udało się nam oddać te inwestycje wykonana. Jeszcze raz wszystkim dziękuję!

J. Potaczek: - Chciałbym podziękować społecznym inspektorom nadzoru, bo takich nie było. S nimi obecni tu radni, którzy bardzo skutecznie zadbał o porządne wykonanie pracy przez firmę „Janda”. Jeszcze raz wszystkim bardzo dziękuję!

Impreza zakończyła się swobodną dyskusją przy smacznym poczęstunku serwowanym przez miłą obsługę goścącego nas pensjonatu. S. Stopa

13 XII odbył się odbiór techniczny chodnika wraz z oświetleniem ulicznym przy drodze w Porębie Wielkiej na odcinku GPN - Szkoła. Inwestycja kosztowała 374 713,69 złotych, z czego 228 483,00 zł. Gmina pozyskała ze środków Europejskiego Funduszu Rolnego Rozwoju Obszarów Wiejskich), wkład własny z budżetu Gminy Niedźwiedzia wyniósł 146 230,69 zł.



W zorganizowanym w Warszawie już po raz pierwszy konkursie *Innowator 2011* Powiat Limanowski został uznany jednym z dwóch Najlepiej Zarządzanych Powiatów w Polsce. Powiat otrzymał nominację za licznie zrealizowane inwestycje, które przyczyniają się do zrównoważonego rozwoju powiatu, a także; wprowadzenie w Starostwie Powiatowym w Limanowej Systemu Zarządzania Bezpieczeństwem Informacji, certyfikatu ISO, oraz za managerskie zarządzanie powiatem.

Jan Puchała, Starosta Limanowski wraz z A. Szawanem - Starostą Wrocławskim odebrali nominację w kategorii Najlepiej Zarządzany Powiat w Polsce. Jest to ogromne wyróżnienie dla całego Powiatu Limanowskiego otrzymanie nominacji do tej nagrody,

a tym samym znalazł się na drugim miejscu spośród 379 w Polsce - informuje Powiat Limanowski. W tegorocznej edycji konkursu **Jan Puchała**, Starosta Limanowski otrzymał także wyróżnienie w kategorii - **Człowiek Roku Polskiego Samorządu**. Nominację do tytułu otrzymał z takimi osobami jak R. Dutkiewicz - Prezydent Wrocławia, W. Murdzek - Prezydent Widnicy, M. Długozima - Burmistrz Trzebnicy, czy A. Struzik - Marszałek Województwa Mazowieckiego. Laureatem w tej kategorii został Rafał Dutkiewicz - Prezydent Wrocławia. Organizatorem konkursu *Innowator* jest Central European Quality Institute, gospodarzem Centrum im. Adama Smitha. Nad poprawność głosowania czuwa firma audytorska KPMG. Człowiek Roku Polskiego Samorządu wybierany jest drogą głosowania przez całe środowisko samorządowe. Głos oddają samorządowcy zarządzający jednostkami. W pozostałych kategoriach głosują członkowie Akademii Samorządu, złoonej z laureatów dotychczasowych edycji. Serdecznie gratulujemy! SS

Walne Zebranie Oddziału Związku Podhalan w Niedźwiedziu

23 października w Domu Kultury w Niedźwiedziu, odbyło się Walne Zebranie Oddziału Związku Podhalan. Miało na celu podsumowanie działalności w okresie ostatniej kadencji, udzielenie absolutorium ustępującemu prezesowi i wybór nowych władz Związku.

Na zebraniu obecni byli: wójt Janusz Potaczek, ks. kapelan W. Ulmaniec, honorowy członek Związku S. Potaczek, oraz zespół regionalny „Turbacyki”.



Na przewodniczącego zebrania wybrano jednogłośnie A. Gruszczyka, który sprawnie je poprowadził.

Sprawozdanie z działalności w okresie 3-letniej kadencji złożył prezes Andrzej Napora. Ponieważ było ono do obszernie, przytoczono tu tylko wybrane fragmenty:

- Zarząd Oddziału odbył 13 posiedzeń protokołowanych i około 10 nieprotokołowanych. Odbyło się 10 zebranych wszystkich członków Oddziału. Poczet sztandarowy uczestniczył w 24 uroczystych Mszach w różnych okazjach (w tym w 12 Mszach w sprawie góralskiej w miesiącach letnich) i wielu innych uroczystościach gminnych i ogólnozwiązkowych.

Był współorganizatorem trzech majówek na Orkanówce, trzykrotnie organizował jesienne Posiady na Orkanówce oraz Spotkania Opłatkowe, w tym jedno ogólnozwiązkowe w Porbie Wielkiej, a także co roku uczestniczył w sprawie Gminnych Dożynków.

Był współorganizatorem, z Zarządem Głównym Związku Podhalan jednego z trzech dni wiatowego Zjazdu Górali, który odbył się w Niedźwiedziu i na Orkanówce.

W organizacji tych imprez duży pomoc zawsze okazywał Wójt Gminy Ja-

nusz Potaczek i Kierowniczką Gminnego Centrum Kultury Jadwigę Zapółową, za co im bardzo dziękujemy.

Na posiedzeniach Zarządu i zebraniach ogólnych kilkakrotnie poruszano sprawę limaczenia się działu Spółki z.o.o. Gorczańskie Wody Termalne w zakresie uruchomienia eksploatacji odwiertu solanki termalnej w Porbie Wlk. Niestety, nasze zapytania skierowane do Wójty, jako przedstawiciela Gminy w Spółce jak i M. M. Kowskiego, Prezesa Zarządu Spółki, zostały zbyt obietnicami, które później nie znalazły odpowiedniego pokrycia w faktach.

Zajmowano się także sprawą realizacji umowy na zakup strojów regionalnych, realizowaną przez Gminne Centrum Kultury. Członkowie Oddziału osobście uczestniczyli i wspierali działania zespołów regionalnych w Koninie (*Turbacyki - Gorce, Turbacyki*), w Porbie (*Porbiański Ród*) i w Niedźwiedziu (*Gorcianie*).

W 2010 r. uchwałami walnego zebrania członków Oddziału przyznano trzy tytuły Honorowych Członków Oddziału. Otrzymali je: ks. kapelan W. Ulmaniec, F. Krzysztofiak, A. Gruszczyk.

Problemem jest niepłacenie składek przez znaczny procent członków (ok. 100 osób), a także niska frekwencja na zebraniach ogólnych członków Oddziału - są to jednak czynniki niezależne od działu Prezesa i Zarządu.

Rok 2012 będzie dla nas jubileuszowym rokiem działania Oddziału. Dla upamiętnienia tego faktu podjęto starania (wniosek do LGD) o wydanie Kroniki Oddziału w formie albumu książkowego.

W przypadku powodzenia będziemy mieli ładny i godny pamięć. W Kronice zamierzamy upamiętnić wcześniejsze próby założenia Związku w Niedźwiedziu. Ich dokumentację dysponujemy dzięki p. A. Stożek.

Przewodniczący S. Du Koleski nie wpłynęła żadna skarga, którą trzeba byłoby rozpatrzyć, za sprawozdanie Komisji Rewizyjnej w imieniu przewodniczącej A. Stożek, odczytał A. Niedopiał.

Zgłoszony wniosek o udzielenie absolutorium dla prezesa A. Napory, został przyjęty jednogłośnie.

Po występie zespołu „Turbacyki”,

przystąpiono do wyboru władz na nową kadencję. W tajnym głosowaniu wybrano:

- Prezesa Oddziału Związku, którym ponownie został Andrzej Napora;

- Zarząd Oddziału w składzie: Tadeusz Cichy - wiceprezes, Stanisław Burdowski - wiceprezes, Andrzej Gruszczyk - sekretarz, Józefa Lupa - skarbnik, oraz członkowie: J. Lach, J. Napora, J. Hanula, F. Krzysztofiak, J. Hanula, M. Cieniawski, J. Palac.

Komisja Rewizyjna w składzie:

Marek Mysza - przewodniczący, oraz T. Krzysztofiak, A. Podoba, J. Zapółowa, A. Smaciarz.

Sędziowie w składzie:

Hudomił D., Jania W., Krzysztofiak A., Lupa J., Rabczak G.

Prezesowi i nowo wybranym władzom Związku gratulacje złożył Wójt, życząc sił do pracy społecznej i dalszej dobrej współpracy z władzami gminy.

Wybory przebiegły w miłej atmosferze. Czas między głosowaniami na kandydatów do władz Związku wypełniał występ członków zespołu *Turbacyki*.

Na zakończenie spotkania, członkini Związku Barbara Cichowska, odczytała zebranym fragment „Wskaza dla synów Podhala” Wł. Orkana, jako drogowskaz do działania dla nowo wybranych władz Związku.

Anna Liberda



ZATRZYMANE W KADRZE



Święto Szkoły w Podobnie



Nowe okna z witrażami w konińskim kościele



Święto Szkoły w Koninie



Goście "Comeniusa" w Niedzwiedziu



Fot. Archiwum GPN

Załuga Gorceńskiego Parku Narodowego



Konkurs potraw regionalnych

Wydawca: Urz d Gminy w Nied wiedz 34 -735 Nied wiedz . Tel: /018/ 3317-002
 Zespół redakcyjny: Stanisław Stopa (opracowanie, skład komputerowy)
 Anna Liberda, Maria Lupa - współpraca redakcyjna
 Przygotowanie edytorskie: Paweł Zelek
 Adres internetowy: www.niedzwiedz.iap.pl
 Poczta elektroniczna: gmina@niedzwiedz.iap.pl
 Druk: MM Limanowa, tel. 17 337 01 10, www.mm.limanowa.pl
 Pismo zrzeszone w Polskim Stowarzyszeniu Prasy Lokalnej.

